

Uczmy się od bohaterkich kobiet radzieckich budować socjalizm - pracować dla dobra ojczyzny!

DZIS W NUMERZE:

Kongres Ligi Kobiet

str. 3

Róża Luksemburg
o 1905 roku

str. 4

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW. ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 61 (1339)

GDANSK, SOBOTA 3 MARCA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Mobilizujemy siły do walki o pokój i socjalizm

W dniu dzisiejszym rozpoczyna obrady w Warszawie I KONGRES LIGI KOBIET

WARSZAWA PAP. 3 hm. w auli Politechniki Warszawskiej rozpocznie obrady I Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet, w którym weźmie udział około 1500 delegatów z całej Polski. W obradach uczestniczyć będą również liczne delegacje organizacji kobiecych z zagranicy.

Hasłem Kongresu jest MOBILIZACJA KOBIET DO WZMOŻONEJ WALKI O POKÓJ I REALIZACJĘ PLANU 6-LETNIEGO. Kongres uchwali statut Ligi Kobiet i dokona wyboru jej władz centralnych.

W przeddzień Kongresu szeroka fala napływają z całego kraju meldunki kobiet pracujących, które donoszą o zwycięskiej realizacji zobowiązań produkcyjnych podjętych na cześć Kongresu i Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Robotnice wielu zakładów przemysłowych, odzieżowych i innych donoszą, że zobowiązania swoje wykonały w 100 procentach.

Prezydent RP mianował nowych ministrów i podsekretarzy stanu

WARSZAWA PAP. Prezydent R. P. mianował dotychczasowego ministra komunikacji inż. Jana Rabanowskiego — ministrem kolei, a Ryszarda Strzeleckiego, inż. Zygmunta Balickiego i Józefa Pielasza — podsekretarzami stanu w Ministerstwie Kolei.

Prezydent R. P. mianował Jana Ruseckiego — ministrem transportu drogowego i lotniczego.

Prezydent R. P. mianował Zofię Dembińską — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Oświaty.

Prezydent R. P. mianował inż. Stefana Pietrusiewicza — pod-

czółową spawaczką z Pa-Fa-Wagu — Weroniką Opalińską podniosła w czynie kongresowym wydajność o 26 proc., inne robotnice tych zakładów — od 10 do 20 procent.

Tokarka Stanisława Organista, z Wrocławskiej Fabryki Wodociągów wyrobiła 390 proc. normy, a jej towarzysząca pracy — Genowefa Spadło uzyskała o 93 proc. większą wydajność niż w styczniu ub. roku.

Świetne rezultaty produkcyjne na cześć Kongresu i Międzynarodowego Dnia Kobiet osiągają kobiety przemysłu odzieżowego. W woj. krakowskim robotnice fabryk odzieżowych dały dodatkową produkcję wartości ponad 80 tys. zł.

W ruchu współzawodnictwa dla uczczenia święta kobiet poważny udział wzięły również chłopki i robotnice rolne. M. in. robotnice PGR Różyce, woj. olsztyńskie, zorganizowały kilka brygad omłotowych, które wykonywały omłoty ziół przed terminem. W woj. lubelskim gromada Księża zreper-

owała drogę na odcinku 3 km. Kobiety gromady Zakrzew, pow. Krasnostaw, utworzyły 2 koła gospodyń, a chłopki gromady Rajtów w tym samym powiecie dopomogły w przeprowadzeniu skupu zboża, tak, że gromada wykonała plan przed terminem.

Ponadto dzięki realizacji zobowiązań kobiet, powstało wiele nowych ekip pomocy lekarskiej dla wsi, zorganizowano izby porodowe, zlikwidowano w wielu miejscowościach analfabetyzm itp.

O jednolitą akcję przeciwko remilitaryzacji Obroncy pokoju w Trizonii wzywają do zorganizowania europejskiej konferencji robotniczej w Berlinie

BERLIN PAP. Z Dusseldorfu donoszą, że odbyło się tam posiedzenie Centralnego Komitetu

Przygotowawczego dla walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele lokalnych ko-

mitetów z Monachium, Norymbergi, Augsburga, Hannoveru, Hamburga, Bremy i innych miast zachodnio-niemieckich.

Omawiano sprawę przeprowadzenia referendum przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. BERLIN PAP. Dziennik „Neues Deutschland” opublikował apel Komitetu Przygotowawczego. Apel głosi m. in.:

Robotnicy i robotnice! Załogi wielu zakładów Niemiec zachodnich poparty inicjatywę robotników zakładów metalurgicznych „Gasper-Huette” zwolania europejskiej konferencji robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Robotnicy szeregu zakładów Francji i Belgii postanowili aktywnie poprzeć tę propozycję. Również robotnicy innych krajów wyrazili zgodę na przeprowadzenie tej konferencji.

Robotnicy i robotnice! Jesteśmy przekonani, że klasa robotnicza w ścisłej współpracy ze wszystkimi miłującymi pokój ludźmi zdoła pokrzyżować plany podżegaczy wojennych.

Komitet Przygotowawczy proponuje robotnikom i robotnicom całej Europy:

zwołać w Berlinie europejską konferencję robotniczą w dniach od 23 do 25 marca 1951 r.; z braterską jedynością wybrać delegatów na tę konferencję z każdej gałęzi przemysłu spośród robotników zorganizowanych i niezorganizowanych;

wezwać kierownicze organa związków zawodowych w każdym kraju i międzynarodowe organizacje związkowe do udziału w tej konferencji i wyrażenia tam swej opinii.

Konferencja powinna się odbyć pod hasłem: „Jedność akcji mas pracujących i związków zawodowych krajów europejskich w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec”.

PARYŻ PAP. Związki Zawodowe Górników, Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Spożywczego, Zw. Zaw. Metalowców z St. Denis oraz robotnicy fabryk maszyn w Stains zapowiedzieli wystąpienie delegatów na mającą się odbyć w Berlinie europejską konferencję robotniczą przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

CGT ogłosiła komunikat, w którym zapowiada udział w konferencji w Berlinie.

Hardy Mac Arthura zamordowały w Sindh 25 tys. Koreańczyków

PEKIN PAP. Z koreańskiego miasta Sindh donoszą o niesłychanych bestialstwach wojsk amerykańskich, popełnionych podczas okupowania przez nie tego miasta. Mimo, że ludność Sindh jest stosunkowo nieliczną, po wyzwoleniu miasta przez Armię Ludową znaleziono tam ponad 25 tys. zamordowanych przez Amerykanów mieszkańców.

Ludzie Kraju Rad witają zniżkę cen zobowiązaniami dalszego zwiększania produkcji Społeczeństwo ZSRR manifestuje wdzięczność i przywiązanie do swego rządu i partii

MOSKWA PAP. W całym kraju radzieckim — w zakładach przemysłowych i urzędach, w kolchozach i sochozach, w sklepach, komentuje się szeroko uchwałę Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) o nowej zniżce cen detalicznych artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych. Nowa obniżka cen, dzięki której społeczeństwo radzieckie zaoszczędzi w br. około 34,5 miliarda rubli, została przyjęta jednomyślnie jako przejaw troski rządu radzieckiego i partii Lenina-Stalina o dobro i szczęście ludu.

Przemawiając na zebraniu załogi moskiewskich zakładów „Kalibr” stachanowiec Wołkow stwierdził: Pragniemy pracować coraz lepiej i wydajniej. Im wydajniejsza stanie się nasza praca, tym bogatsze i piękniejsze będzie nasze życie.

Na wiecu robotników Zakładów im. Kirowa w Leningradzie

stachanowiec oddziału budowy traktorów — Achanow powiedział: „Nowa zniżka cen — to jeszcze jeden przejaw ojcowiskiej troski Stalina o ludzi radzieckie. Życie potwierdza codziennie, że słowo Stalina o tym, że Związek Radziecki rozwija całą parę przemysł cywilny i kontynuuję politykę systematycznego obniżania cen towarów masowego spożycia”.

Budowniczo wielkiej magistrali wodnej, Kanału Wołżańsko-Dońskiego zobowiązali się przyspieszyć tempo prac i wykonać przedterminowo plan roczny. Pracownicy przemysłu naftowego Baku zobowiązali się wydobyć ponad plan setki ton ropy naftowej.

Miliony obywateli radzieckich nabywają już artykuły żywnościowe i towary przemysłowe po nowych, niższych cenach. Ogromne znaczenie, jakie posiada nowa zniżka cen dla dalszego wzro-

stu stopy życiowej mas pracujących ZSRR, widoczne jest już w pierwszych dniach handlu według nowych cen. Daje się zauważyć wzmożony popyt na najwyższe gatunki artykułów spożywczych, oraz na meble, rowery, aparaty radiowe, motocykle itp. Obroty handlowe w sklepach poważnie wzrosły.

Należy podkreślić, że dzięki wielkim sukcesom gospodarki narodowej, obroty towarowe w ZSRR wzrastają w wyjątkowo

szybkim tempie. W roku 1950 obroty towarowe wzrosły o 30 proc. w porównaniu z rokiem 1949. W roku ub. realna płaca robotników i urzędników wzrosła o 15 proc., zaś wydatki ludności wiejskiej na zakup towarów przemysłowych zmniejszyły się o 16 proc. Nowa, czwarta z kolei w okresie powojennym zniżka cen oznacza dalszy wzrost zdolności nabywczej rubla oraz podniesienie stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi.

Robotnicy Wybrzeża o obniżce cen w Związku Radzieckim

Robotnicy Wybrzeża przyjęli wiadomość o nowej, czwartej z kolei obniżce cen w ZSRR jako jeszcze jeden dowód słusności drogi historycznej, jaką obrał naród radziecki, drogi walki o powszechny dobrobyt i pokój, drogi do komunizmu.

Tow. Michał Lewandowski, przewodnik pracy, obecnie brygadzi- sta w dziale elektrycznym w Stoczni Gdańskiej mówi, że ostatnia obniżka cen w Związku Radzieckim jest najlepszym dowodem głęboko pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Jest rzeczą dla każdego zrozumiałą, że tak poważna obniżka cen i co za tym idzie tak szybki wzrost do- brobytu ludności mogą mieć miejsce tylko w kraju, gdzie nie ma wyzysku człowieka przez człowieka, w kraju zwycięskiego socja- lizmu.

Ten nowy, wielki sukces gospodarki radzieckiej jest dalszym, jednym z wielu dowodów na to, jak prawdziwą i słuszną była odpowiedź tow. Stalina, udzielona korespondentowi „Prawdy”, gdy twierdził, że Związek Radziecki nie kroczyć po linii przygotowań do zaborczej wojny, ma możliwość systematycznego podnoszenia stopy życiowej całego narodu, i to zrozumieć powinien każdy, nawet najbardziej zacofany człowiek. Nietrudno bowiem stwierdzić, że w krajach kapitalistycznych, wraz z wzrostem zbrojeń, rośnie nędza i bezrobocie.

Czytając w prasie wiadomość o obniżce cen w ZSRR ucieszyliśmy się i równocześnie umysłowo- niem sobie, że i u nas, kroczących do socjalizmu, a więc tą samą drogą, którą szedł Związek Ra-

dziecki, będzie też stopniowo następować obniżka cen, w miarę wzrostu wydajności pracy i oszczędności. I dlatego powinniśmy wytyczyć wszystkie siły w swej codziennej pracy przy war- szcie, bo właśnie od tej pracy zależy w decydującym stopniu nasz dobrobyt.

Tow. Franciszek Kaszubowski, jeden z produkcyjnych robotni- ków Stoczni Gdańskiej oświad- cza: komunikat o obniżce cen w Związku Radzieckim usłyszałem przez radio. Przypomniałem sobie wówczas audycję z poprzed- niego dnia, donoszącą o znacznej podwyżce cen w Anglii i Francji. Doszedłem do wniosku, że w kra- jach tych nie będzie mowy o jak- ijkolwiek poprawie bytu klasy robotniczej, dopóki władza spo- cześni będzie w ręku żadnych pieniędzy i złota podżegaczy wojen- nych.

Następnego dnia rozmawiałem przy pracy na temat obniżki cen w ZSRR — tego nowego zwycięstwa pokojowej polityki ra- dzieckiej. Wszyscy byliśmy zgo- dni, że i my budując podstawy socjalizmu w planie 6-letnim również osiągniemy w przyszło- ści ten sam poziom dobrobytu, który jest dziś w Związku Ra- dzieckim.

I dlatego musimy przyłożyć się do roboty, nieustannie walczyć o wzrost ilości i jakości produkcji, o obniżkę kosztów własnych, o ulepszenie metod pracy. Ta nasza walka będzie równocześnie cen- nym wkładem w dzieło umocnie- nia pokoju, do którego drogę wskazał w swym ostatnim oświad- czeniu tow. Stalin.

Rząd ZSRR wyraża zgodę na wstępną konferencję przedstawicieli czterech państw

MOSKWA PAP. Agencja TASS ogłosiła następują- cy komunikat:

W odpowiedzi na notę rządu radzieckiego z dnia 5 lutego w sprawie zwołania sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, rządy Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych wysunęły w dniu 19 lutego propozycję zwołania wstępnej konferencji przedstawicieli czterech państw, w celu ustalenia porządku obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych z tym, by ta wstępna konferencja odbyła się w Paryżu w dniu 5 marca br.

W dniu 1 marca rząd radziecki zakomunikował o swej zgodzie na propozycję trzech mocarstw.

Przemówienie przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta usłyszymy przez radio w sobotę i niedzielę

WARSZAWA PAP. Końcowe przemówienie Przewodniczącego KC PZPR — Prezydenta tow. Bo- lesława Bieruta, wygłoszone na VI plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjedno- czonej Partii Robotniczej, będzie nadane w sobotę 3 hm., o godz. 17,05 na falach wszystkich rozgło- śni Polskiego Radia.

W niedzielę, dnia 4 hm., końco- we przemówienie będzie powtó- rnie nadane o godz. 10 w progra- mie pierwszym na fali długiej 132,2 m i o godz. 16 na fali 397 m oraz na falach wszystkich roz- głośni regionalnych Polskiego Ra- dia.

Dla ułatwienia najszerzszym rzeszom wysłuchania końcowego przemówienia Przewodniczącego KC PZPR wskazane jest organi- zowanie w świetlicach fabrycz- nych, Zw. Sam. Chłopskiej, w do- mach kultury i klubach robotni- czych zbiorowego wysłuchania przemówienia.

Rośnie drożyzna i bezrobocie w krajach kapitału, przemocy i zbrojeń

W krajach kapitalistycznych pogarsza się coraz bardziej sy- tuacja gospodarcza mas pracu- jących. Drożyzna, bezrobocie i głód — to skutek wyzysku ze strony monopolu, to wynik wy- ścigu zbrojeń, rozpalanego przez imperialistów amerykańskich w USA i u satelitów USA.

NOWY JOR. Ogłoszone ostat- nio przez prasę amerykańską dane statystyczne świadczą o stałym wzroście obciążenia podatkowego i trudności pracującej w Stanach Zjednoczonych. Robotnicy i pra- cownicy umysłowi musieli oddać w 1950 roku 25 proc. swych za- robków na pokrycie podatków. W najbliższym czasie obciążenie to ma być zwiększone do 35 proc.

Na skutek zwwyżki cen w ostat- ních dniach ludność zakupiła o 30 proc. mniej mięsa niż dotych- czas. Wzrosły również ceny obu- wia, odzieży itd.

LONDYN. W Wielkiej Bry- tanii nastąpiła podwyżka cen odzieży o 10 proc., makaronu i drożdży — o 10 do 15 proc., bie- lizny pościelowej — o 20 do 25 proc., wyrobów dzianych — o 25 proc., ubrań dziecięcych — o 25 proc., żelaza i półfabrykatów me- talowych o 5 proc., rowerów, mo- tocykli i samochodów — o 7 do 10 procent.

RZYM. Prasą włoską donosi, iż rząd de Gasperi'ego podnosi ceny węgla o 30 proc.

PARYŻ. We Francji w ciągu ostatnich kilku miesięcy nastąpi- ła zwwyżka cen mięsa o 12 do 20

Głos narodu niemieckiego przeciw wskrzeszeniu Wehrmachtu Nadzwyczajne posiedzenie Izby Ludowej NRD

BERLIN PAP. W piątą Izba Ludowa Niemieckiej Republi- ki Demokratycznej zebrała się na swe szóste, nadzwyczajne po- siedzenie plenarne. Porządek dzienny zawierał jedyny punkt: NIEMCY A POKÓJ — CZYLI ZAJECIE STANOWISKA WO- BEC UCHWAŁ ŚWIATOWEJ RADY POKOJU.

Na posiedzenie przybyli przedstawiciele misji dyplomatycz- nych, akredytowanych przy rządzie NRD, oraz obecni jeszcze w Berlinie członkowie Światowej Rady Pokoju.

Obrady zajął przewodniczący Izby JOHANNES DIECK- MANN. Podkreślił on, że Izba zbiera się w chwili decydującej dla zmagania wszystkich ludzi miłujących pokój. Odbyła się wła- śnie w stolicy Niemiec sesja Światowej Rady Pokoju, a w dniu 5 marca rozpoczyna się konferencja wstępna przedstawicieli cze- rech wielkich mocarstw. CHODZI O TO, BY W TYM MOMEN- CIE ROZLEGŁ SIĘ GŁOS NARODU NIEMIECKIEGO.

Następnie przewodniczący Izby z polecenia konwentu sienio- rów odczytał projekty dwóch rezolucji, a Herbert Warnke (przed- stawiciel frakcji Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych) umotywował je.

Tekst rezolucji wszystkich frakcji Izby Ludowej NRD w sprawie uchwał Światowej Rady Pokoju podamy w numerze jutrzejszym.

Wyraz twórczej — pokojowej gospodarki ludowego rządu

Powstaje nowy system budżetowy oparty na niewzruszonej bazie socjalistycznego planowania

WARSZAWA. PAP. 28 lutego br. odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu. Obradom przewodniczył poseł Oskar Lange (PZPR). Na posiedzeniu ustalono plan pracy Komisji nad projektem ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1951 i nad projektem ustawy budżetowej na rok 1951 oraz omówiono problematykę tegorocznego budżetu i planu gospodarczego.

Preliminarz budżetowy na rok bieżący rozpatrywany będzie łącznie z projektem Narodowego Planu Gospodarczego. Budżet podzielony został na poszczególne działy gospodarki narodowej, a nie jak dotychczas, na resorły.

Zagadnienia związane z budżetem na b.r. omówił wiceminister finansów — E. Drożdżak. Budżet na rok 1951 jest w formie i treści realizacją zasady jednolitego, socjalistycznego systemu budżetowego w naszym państwie.

Obecny budżet stanie się podstawowym, kierującym i koordynującym państwowym planem finansowym.

Budżet na rok 1951 jest dwukrotnie większy w porównaniu z rokiem 1950 i wg projektu rządowego — zamyka się po stronie dochodów sumą ponad 56 miliardów zł. Podstawę dla tej sumy stanowią

dochód gospodarki społecznej (blisko 80 proc.).

Wydatki na gospodarkę społeczną wyniosły 40,7 proc. całości wydatków, na urzędzenia socjalno-kulturalne — 31,6 proc., na administrację i wymiar sprawiedliwości — 11,6 proc., na obronę narodową jedynie — 7,2 proc. Struktura wydatków naszego budżetu wskazuje jasno i wyraźnie na jego produktywny i pokojowy charakter.

Nowy system budżetowy i oparcie go na planach gospodarczych, na rosnącej socjalistycznej bazie gospodarki, na dochodach z rosnącej produkcji — oraz produktywny charakter wydatków budżetowych — stanowiącą gwarancję realizacji zasady jednolitego, socjalistycznego systemu budżetowego.

Projekt rządowy przewiduje

nadwyżkę w sumie przeszło 4 miliardów zł, tj. 7,5 proc. Jest to pierwsza tak poważna nadwyżka w naszym budżecie; jest ona wynikiem stosowania zasady socjalistycznego planowania i budżetowania.

Budżet traktowany będzie jako teren walki o wykonywanie planowych zadań, o realizowanie socjalistycznego prawa stałego obniżania kosztów produkcji i obniżania kosztów administracji.

Zastępca przewodniczącego PKPG — min. S. Jedrychowski, omawiając zagadnienia Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1951, przedstawił główne zmiany w organizacji i metodologii planowania.

Rok ubiegły był rokiem dużego postępu w zakresie planowania. Zmiany organizacyjne i stałe postępy na drodze socjalistycznych form organizacji przedsiębiorstw stanowią podstawę do dalszego pogłębiania planowania w przemyśle. Szczególna uwaga powinna być zwrócona na dalsze usprawnienie planowania technicznego, przede wszystkim na odcinku kosztów własnych.

Min. Jedrychowski omówił następnie metody i postępy planowania w budownictwie, rolnictwie, obrotach towarowym, komunikacji, w gospodarce mieszkaniowej i komunalnej oraz w zakresie urzędzeń socjalno-kulturalnych.

Będziemy z zapałem walczyć o pokój i Plan 6-letni

Dary i pozdrowienia przekaże Kongresowi LK delegacja kobiet woj. gdańskiego

Od samego rana do punktu zborowego, który mieści się w lokalu Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet w Gdańsku zjeżdżały delegatki z całego województwa gdańskiego, aby wieczornym pociągiem wyjechać razem do Warszawy.

W godzinach popołudniowych były już prawie wszystkie — 48 delegatek wraz z zaproszonymi na Kongres w charakterze gości 26 kobietami. Członkinie Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet czynią teraz ostatnie przygotowania. Sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet ob. Bartnikowa, wydaje delegatom mandaty oraz karty uczestnictwa w Kongresie.

Obok w pokoju ob. Wójcikowa segreguje i pakuje dary, które delegatki powiozą na Kongres. A dary są piękne i jest ich taka ilość, że nie sposób wszystkie wymienić.

Ogólny podziw wywołuje dar Wytwórni WYROBÓW Cukierniczych „Bałtyk” we Wrzeszczu. Jest to olbrzymi, ozdobny dzban, a w nim purpurowe i białe róże z cukierków. Ob. Ludwika Wasilewicz, przodownica pracy z fabryki „Bałtyk”, jest szczęśliwa, że dar podobna jest wszystkim. „Przeznaczamy go dla Prezydium Kongresu — mówi z dumą. — Darem tym, związanym ściśle z naszą produkcją, chcemy wyrazić naszą

Przodować w ofiarnej pracy dla ojczyzny obowiązkiem każdego członka ZBoWiD

Plenum Z. G. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację

WARSZAWA. PAP. W ostatnich dniach lutego br. odbyło się w Warszawie posiedzenie rozszerzonego plenum Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Referat polityczny o zadaniach Związku wygłosił tow. gen. Józwiak-Witold. Mówca stwierdził, że naczelnym zadaniem członków Związku jest walka o niedopuszczenie do nowej wojny, którą pragnęliby wywołać imperialiści.

Członkowie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — stwierdził tow. Józwiak-Witold — winni przodować ofiarnością w pracy, aktywnością, entuzjazmem, — być zawsze wzorem patrioty i bojownika o sprawę pokoju, zagrzewać swym przykładem do pracy i walki.

Plenum przyjęło tezy, zawarte w referacie tow. Józwiaka-Witolda jako wytyczne dalszej działalności Związku.

Jednocześnie przyjęta rezolucja stwierdza, że ZBoWiD będzie wychowywać członków w duchu gorącej miłości i przywiązania do ludowej ojczyzny, w duchu patriotyzmu i ofiarności w walce o zabezpieczenie jej niepodległości i pokojowego rozwoju. Należy w tym celu przeprowadzać akcje uświadamiające o zadaniach, jakie stoją w szerokim froncie narodowym przed każdym członkiem Związku na odcinku walki o pokój, o wykonanie Planu 6-letniego.

Rezolucja wskazuje dalej na znaczenie wychowywania członków Związku w duchu międzynarodowej solidarności z bojownikami innych narodów, walczących o trwały pokój.

Wychowywać członków Związku należy — czytamy w rezolucji — w duchu gorącej miłości do Związku Radzieckiego, do przajaciela narodu polskiego, wodza światowego obozu pokoju — Józefa Stalina.

Ukazała się broszura p.t.

„Rozmowa Józefa Stalina z korespondentem „Prawdy”

WARSZAWA. PAP. Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się na półkach księgarskich broszura p.t.: „Rozmowa Józefa Stalina z korespondentem „Prawdy”.

30-LECIE

Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej

ULAN-BATOR. PAP. W stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej, Ulan-Bator odbyło się uroczyste posiedzenie Komitetu Centralnego i Komitetu Miejskiego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej wraz z przedstawicielami rządu i organizacji społecznych, poświęcone 30 rocznicy Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej.

5 tys. dokerów strajkuje w Australii

LONDYN. PAP. Z Sydney donoszą, że wybuchł tam strajk dokerów oraz żagló 23 kopalni w stanie Nowa Południowa Walia. Ogółem zastrajkowało 5 tys. robotników. Strajk wybuchł na znak protestu przeciwko aresztowaniu zastępcy sekretarza generalnego Federacji Robotników Transportu Morskiego.

„ZMP-owski siew pokoju” Młodzież wiejska podejmuje zobowiązania

WARSZAWA. PAP. Odpowiadając na apel córek i synów małego i średniorolnych rodzin chłopskich ze wsi Lubnow woj. wrocławskie, młodzież wiejska masowo włącza się do „ZMP-owskiego siewu pokoju”.

„Stanęliśmy w ZMP — przodujących szeregach młodzieży, aby walczyć jeszcze wydajniej o wielkie dzieło przebudowy socjalistycznej wsi polskiej i o pokój — powiedział Tadeusz Zagórny, traktorzysta POM w Trzebnicy, który wraz z 4 osobami podpisał deklarację ZMP. Traktorzysta Zagórny postanowił zorganizować brygadę „dobrej orki” oraz zaoszczędzić podczas wiosennych siewów 300 kg paliwa.

Młodzież z koła ZMP w POM Trzebnicy zobowiązała się na 8 dni przed terminem wykonać prace siewne.

12 ZMP-owców z PGR Ławica i Wojciechów w pow. kłodzki z zapałem przystąpiło do pracy przygotowań do wiosennej kampanii siewnej. M. in. Józef Domorowa postanowił wykonać w 150 proc. normę orki, a 5 innych zobowiązało się przekroczyć o 30 proc. swe normy.

Rozpoczynamy produkcję tanich i praktycznych tkanin wełniano-linianych

ŁÓDŹ. PAP. W roku bież. zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Wełnianego przystąpią do produkcji nowych tkanin wełniano-linianych. Można je zaopatrzenia rynku w tkaniny wełniano-liniane powstałe dzięki wypracowaniu przez pracowników zakładów im. L. Gawlika w Białym — Wiktora Wintera specjalnej metody, która rewolucjonizuje technologię włókienniczą. Zastosowanie metody ob. Wintera czyni tkaniny wełniano-liniane niegłównie się i lekimi, nadającymi się na letnie okrycia damskie i męskie. Wielkim walorem nowego rodzaju tkanin będzie, obok estetycznego wyglądu i trwałości, ich niska cena.

Marionetkowy rząd de Gasperiego traci wpływy nawet wśród własnych zwolenników

RZYM. PAP. W środę i czwartek doszło w Izbie Posłów do głosowań, które ujawniły kruchość sytuacji rządu de Gasperiego.

Izba zajęła się mianowicie projektem ustawy o obowiązku zgłaszania posiadanych zapasów tzw. „surowców strategicznych”. Komuniści postawili wniosek o odrzuceniu tej ustawy, stwierdzając, że spowoduje ona dalsze pogorszenie się sytuacji gospodarczej w kraju. W głosowaniu nad tym wnioskiem rząd de Gasperiego uzyskał większość zaledwie 13 głosów. Za wnioskiem głosowało 212 posłów (w czym 157 komunistów i socjalistów), a przeciwko wnioskowi 225.

Gdy komuniści zgłosili następnie do ustawy poprawkę, wykluczając przemysłowców z kontroli zapasów tych surowców, poprawka ta została przyjęta 209 głosami przeciwko 205. Wyniki tych głosowań świadczą o tym, że co najmniej 25—30 członków partii

chrześcijańsko-demokratycznej głosowało wraz z komunistami i socjalistami.

W czwartek rząd de Gasperiego zdołał uzyskać tylko 16 głosów większości. Wskazuje to, że i tym razem znaczna część posłów chrześcijańsko-demokratycznych głosowała przeciwko rządowi.

W tej sytuacji koła polityczne uważają, że nie wykluczona jest dymisja rządu de Gasperiego.

Na marginesie kryzysu rządowego we Francji

KŁÓTNIA MIĘDZY OSZUSTAMI

Pleven, wysłużony polityk amerykańskiego imperializmu i francuskiej burżuazji, po 7 miesiącach i 25 dniach sprawowania funkcji premiera Francji, wypełnionych zabiegami dokoła uznania remilitaryzacji Niemiec zachodnich i nieprzerwanymi atakami na stopę życiową francuskich mas pracujących, celem przetrwania na ich barki kosztów amerykańskich zbrojeń, podał się do dymisji. Pleven opuszcza stanowisko, pozostawiając nierozwiązane najważniejsze zagadnienia gospodarcze i społeczne Francji oraz pozostawiając po sobie gęstą, nie do zniesienia atmosferę zdrady narodowej.

Cóż było bezpośrednią przyczyną upadku rządu Plevena? Była nią wewnętrzna, „rodzinna” niegoda — kłótnia w łonie koalicji rządzących burżuazyjnych partii politycznych w sprawie zasad ordynacji wyborczej.

Wobec zbliżającego się terminu nowych wyborów, reakcyjne par-

tie postanowiły wprowadzić nowy system wyborczy, który pozbawiłby francuskie masy pracujące, a przede wszystkim francuską klasę robotniczą odpowiedzialnego przedstawicielstwa w parlamencie. Nowa, projektowana ordynacja wyborcza miała na celu zmniejszenie ilości deputowanych komunistycznych, aby ułatwić burżuazji francuskiej swobodną, nieczym nie krepowaną zdradę interesów narodowych na rzecz amerykańskiego imperializmu.

Ale partie koalicji rządowej nie osiągnęły porozumienia. W ciągu wielu dni trwały gorączkowe zakulisowe obrady w sprawie zasad ewentualnego podziału zagrabionych komunistom mandatów między poszczególne partie burżuazyjne.

Cała reakcja od gaullistów do prawicowych socjalistów zgadzała się na zniesienie zasady proporcjonalności wyborów i wprowadzenie głosowania „w i k s z o s i c i o w o g o”. Zasada proporcjonalności oznacza, że każda partia otrzymuje mandaty stosownie do ilości zdobytych głosów. W systemie głosowania większościowego, koalicja partii zdobywająca np. 51 proc. głosów, zagarnia wszystkie mandaty, chociażby partia opozycyjna uzyskała 49 proc., czyli całą resztę głosów. Powodem kłótni, które rozszalały rząd Plevena, były targi o najkorzystniejszy dla poszczególnych partii reakcyjnych podział zdobytych mandatów. Słabe, najmniejsze, nie mogące liczyć na sukces wyborczy reakcyjne partie pragnęły uzyskać maksymalną ilość mandatów. Była to więc typowa kłótnia o skórę żyjącego niedźwiedzia.

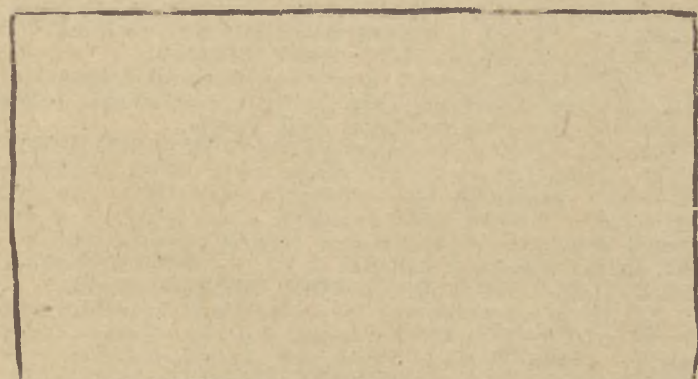
Przewodniczący parlamentarnej frakcji komunistycznej, Duclos stwierdził: „Deputowani partii większości rządowej nie mogą osiągnąć porozumienia odnośnie rozdziału mandatów, które dzięki oszukańczej ordynacji wyborczej skradliby masom pracującym. Jest to więc kłótnia między złodziejami”.

Pleven odszedł. Zapewne po dłuższych czy krótszych targach i szacherkach zastąpi go inny bywalec ambasady amerykańskiej. Ale nie zmniejszy to coraz bardziej pogłębiającej się przepaści, dzielącej masy pracujące Francji od wiernych sługusów imperializmu amerykańskiego. Od tych, którzy chcą zepchnąć Francję w otchłań nowej wojny.

Czy wielkie oszustwo, jakim byłaby nowa ordynacja wyborcza, zaknebluje usta francuskim bo-downikom o pokój? Czy oszuka-



Turcy, którzy maszerowali na Koreę...



...i Turcy, którzy wrócili z Korei

Nieudana próba Bidault skłecenia gabinetu

PARYŻ. PAP. Prezydent A. M. rozpoczął rozmowy w sprawie utworzenia nowego gabinetu. Pleven odmówił ponownego podjęcia się tej misji, wobec czego podjął ją Georges Bidault.

W dniu 2 bm. Bidault oświadczył, że rezygnuje z prób tworzenia nowego rządu francuskiego, ponieważ nie zdołał doprowadzić do porozumienia między poszczególnymi partiami.

Faszyści zamierzają zamordować Carlosa Prestesa — narodowego bohatera Brazylii

NOWY JORK. PAP. Z Brazylii nadeszły wiadomości, że Luiz Carlos Prestes, słynny bohater i bojownik wolności, uwięziony przez lud brazylijski, znajduje się w śmiertelnie niebezpieczeństwie.

Luiz Carlos Prestes, członek senatu brazylijskiego i sekretarz generalny Partii Komunistycznej Brazylii, od ćwierćwiecza prowadzi niezmenną walkę o wyzwolenie ludu pracującego i o niezawisłość swego ojczystego kraju, przeciwko imperialistom oraz rozbójnikom i zagranicznym faszy-

stom. Dzięki tej walce uzyskał piękne miano „Rycerza Nadziei”.

W r. 1936 Luiz Carlos Prestes został uwięziony przez reakcyjny rząd brazylijski, który tymczasem wydał jego żonę, Niemkę z pochodzenia, rządowi hitlerowskiemu na śmierć w obozie koncentracyjnym. Po klęsce hitlerizmu został on wypuszczony na wolność pod naciskiem opinii publicznej.

Jednakże już w 1947 r. władze faszystowskie wznowiły okrutne prześladowanie wszystkich czynników demokratycznych i w związku z tym Prestes musiał ukrywać się. Obecnie rząd brazylijski wydał nakaz aresztowania Prestesa i grozi mu śmiercią. Policja wszczęła poszukiwania za Prestesem.

PARYŻ. PAP. Wiadomości o zagrożeniu wolności i życia Prestesa wywołały ogromne poruszenie we francuskiej opinii publicznej, której jest on dobrze znany i ceniony. Z inicjatywy grona wybitnych intelektualistów francuskich powstał francuski komitet obrony Prestesa.

Armia wietnamska zdobywa bron na okupancie

PEKIN. PAP. Wietnamskie wojska ludowe zaatakowały ostatnio kolumnę francuskiego korpusu ekspedycyjnego między miejscowościami Dong-trien a Quang-yen. Po krótkiej walce wojska ekspedycyjne wycofały się ponosząc straty i pozostawiając na polu boju bronię i amunicję. Artyleria przeciwlotnicza armii ludowej zestrzeliła 2 samoloty francuskie.

KONGRES LIGI KOBIET

I Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet, który odbywa się w przeddzień Międzynarodowego Dnia Kobiet, ma niezwykle doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju ruchu kobiecego w Polsce.

Zbrodniczy imperializm amerykański usiłujący zdobyć panowanie nad światem, grozi narodom widmem nowej, straszliwej wojny.

Amerykańscy podżegacze wojenny zbroją pośpiesznie Niemcy zachodnie, wypuszczają z więzień hitlerowskich przestępców wojennych i tworzą nowy Wehrmacht, którego chcą użyć jako narzędzie agresji i zniszczenia przeciwko pokojowi miłującym krajom demokracji ludowej i Związku Radzieckiemu.

Na Dalekim Wschodzie odradza się na rozkaz amerykański dawny japoński militarizm, stanowiący bazę amerykańskich planów wojennych w Azji.

Spokojny, pracowity lud koreański broczy krwią pod ciosami amerykańskich najeźdźców. Kwitnące do niedawna wsie i miasteczka obracane są w ruiny.

Lecz narody świata nie czekają już dziś biernie swego losu. Z każdym dniem wzrasta siła oporu mas pracujących krajów kapitalistycznych, których rządy są posłusznymi wykonawcami woli Wall Street. Coraz poważniejszy staje się wkład Niemieckiej Republiki Demokratycznej i postępowych sił Niemiec zachodnich do walki przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich, do walki o pokojowe, demokratyczne Niemcy. Wzrasta potencjał gospodarczy i potężnieje niezłomna wola obrony pokoju w krajach demokracji ludowej. Wciąż rosnąca potęga Związku Radzieckiego, jako konsekwentna, pokojowa polityka, czynią z ZSRR nie zwyciężoną twierdzę i ostoję pokoju.

Naród polski daje wyraz swej zdecydowanej woli czynnej walki o pokój przez wzmocnienie wysiłku nad wykonywaniem Planu 6-letniego, wzmacnianiem obronności naszego kraju, jego dobrobytu i kultury. Kobiety polskie, którym Plan 6-letni otworzył nieznane przedtem perspektywy pracy zawodowej, możliwości szerokiego awansu społecznego w oparciu o rozwój ich zdolności i twórczych sił, oddają jak powiedział prezydent Bierut — „dla realizacji porównywalnych zadań Planu 6-letniego swą wytrwałą pracę ożywiającą uczuciem ich gorących serc”. Doceniają one coraz pełniej warunki, jakie stworzyła im władza ludowa i czują się coraz bardziej współgospodarzami ludowej ojczyzny.

W tych warunkach przed Kongresem Ligi Kobiet stoją, niezwykle poważne zadania. Kongres L. K. i obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet dadzą wyraz jednemu kobiet miast i wsi, skupiających się wokół Rządu Ludowego i prezydenta Bolesława Bierut, w szerokim froncie narodowym do walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

Kongres Ligi Kobiet pogłębi więzy międzynarodowej solidarności, łączące kobiety polskie ze wszystkimi walczącymi o pokój kobietami świata, zrzeszonymi w ramach Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Współuczucie i podziw dla kobiet walczących w Korea, przyjaźń dla kobiet Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Albanii, dla dzielnych kobiet Chińskiej Republiki Ludowej, pełne poparcie i sympatia dla walki jaką toczą niemieckie kobiety, bojowniczki o pokój — znajdują swój głęboki oddźwięk w treści obrad Kongresu i obchodów Międzynarodowego Dnia Kobiety.

Ze szczególną serdecznością podkreśla w tych dniach miłośniczki naszych miast i wsi, uczucia siostrzanej miłości i głębokiego podziwu, jakie żywią dla pro-

ALICJA MUSIAŁOWA
Przewodnicząca Ligi Kobiet

dujących całemu światu kobiet radzieckich.

Podsumowując osiągnięcia, jakie przyniosła im Polska Ludowa, kobiety polskie uczą Międzynarodowy Dzień Kobiety i Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet, wzmocnieniem swego udziału w realizacji II roku Planu 6-letniego. Dążąc będziemy do zwiększenia liczby kobiet czynnych zawodowo, do wzmocnienia ich udziału w ruchu współzawodnictwa, do podnoszenia kwalifikacji zawodowych kobiet pracujących, do coraz lepszego wykonywania pracy zawodowej, do zwiększania oszczędności w zużyciu surowców i maszyn.

Specjalne miejsce w treści obrad Kongresu znajdzie sprawa dalszego wzmocnienia podstawowej komórki państwa ludowego — rodziny. Opartej o wspólną ideową wszystkich jej członków.

Omnawiane będą obowiązki kobiet — matek, których zadaniem jest wychowanie młodego pokolenia w duchu gorącego patriotyzmu i solidarności z całym obozem pokoju i postępu.

Obrady Kongresu wytyczą dalszą drogę, po której będzie kroczyła nasza organizacja, wysuną nowe formy i metody pracy.

Przygotowania do Kongresu i 8 marca dały wyraz zrozumienia tych zadań przez masy kobiece.

Kobiety miast i wsi podejmowały liczne zobowiązania produkcyjne dla uczczenia swego święta i Ogólnopolskiego Kongresu. Wiośniarki z Łodzi, górniczki i hutniczki ze Śląska, pracownice fabryk konfekcyj z Warszawy, robotnice Nowej Huty, Wrocławia i wielu innych ośrodków przemysłowych podejmowały i wykonywały zobowiązania przekraczania norm, zwiększania oszczędności w zużyciu surowców i maszyn.

Kiedy zakończy się reorganizacja służby technicznej ZPGG?

Z dniem 1 stycznia 1950 r. przeładunkowe przedsiębiorstwa portowe zostały połączone w jedno, podległe Ministerstwu Żegludgi centralne przedsiębiorstwo. Zarząd Portu Gdańsk — Gdynia. Celem tej organizacji było usprawnienie przeładunków w naszych portach przez należyte wykorzystanie urządzeń i lepszą ich konserwację. Cel ten można by było łatwo osiągnąć, gdyby ZPGG potrafił zorganizować w odpowiedni sposób pracę służby technicznej.

Tymczasem, jak wykazuje dotychczasowa praktyka, organizacja służby technicznej pozostawia dużo do życzenia. W pierwszym kwartale ub. roku panował w tym dziale po prostu chaos. W marcu ub. roku utworzone zostało stanowisko głównego inżyniera portu, któremu podlegały wszystkie urządzenia przeładunkowe i warsztaty portowe. Wkrótce jednak nastąpiła reorganizacja, w wyniku której we wrześniu ub. roku zostało zniesione stanowisko głównego inżyniera portu, przy czym pracownicy terenowi nie zostali o tej decyzji powiadomieni.

W następnym etapie utworzone Techniczne Zakłady Portowe. Ta nowa instytucja istniała zaledwie dwa miesiące, po czym została zlikwidowana, a warsztaty przeszły do poszczególnych rejonów i częściowo do stoczni. Na tym jednak nie koniec.

W listopadzie ub. roku ustalono stanowisko głównego mechanika portu, o zakresie działania podobnym do zadań głównego inżyniera portu. Stanowisko mechanika aż do połowy ub. mies. nie było jednak obsadzone. Po-

poprawienia stanu higieny i kultury miejsca pracy.

Pracujące chłopki — członkinie kół gospodyń ZSCH — czekały Kongres i 8 marca przez aktywny udział w akcji skupu zboża, kontraktacji zbóż i trzody i przygotowaniu do wiosennej akcji siewnej.

Gospodynie domowe, żony robotników i pracowników, przeobrażone pod kierunkiem rad narodowych pracę nad usprawnieniem placówek żywienia zbiorowego, urządzeń opieki nad matką i dzieckiem oraz innych placówek usługowych swego terenu. Kobiety — matki pomagały w komitetach rodzicielskich w uprządkowaniu i ulepszeniu szkół.

W pracach przygotowawczych czynny udział brały związki zawodowe i Związek Samopomocy Chłopskiej. We wszystkich zakładach pracy, w kołach terenowych Ligi Kobiet i w kołach gospodyń ZSCH odbyły się zebrania wyborcze, na których dokonano wyboru delegatek na konferencje powiatowe. Na konferencjach powiatowych wybierane były delegatki na Kongres. Re prezentują one przodujące robotnice i najbardziej aktywne pracujące chłopki, nauczycielki i inteligencję twórczą oraz gospodynie domowe. Wybrane zostały najlepsze, najbardziej oddane kobiety, wśród nich wiele bezpartyjnych.

W uchwalanych rezolucjach zebrane na konferencji przedstawicielki powiatu solidaryzowały się z uchwałąmi odbytej w Berlinie sesji Rady SDFK i podkreślały swoją zdecydowaną wolę walki o pokój i dalszą realizację Planu 6-letniego.

Na Kongres przybędzie z całego kraju tysiąc delegatek, opowiedzą one o osiągnięciach i troskach swego terenu, zastanowią się nad dalszym kierunkiem rozwoju ruchu kobiecego w naszym kraju.

dobnie przedstawia się organizacja podległych mechanikowi głównemu oddziałów, które albo nie, przejawiają żywszej działalności, albo nie są jeszcze obsadzone lub też w ogóle nie zostały jeszcze utworzone.

To, że warsztaty i urządzenia portowe ZPGG pracują mimo tych niedociągnięć, zawdzięczać należy wyłącznie pracownikom terenowym, którzy potrafią należycie spełniać swoje odpowiedzialne obowiązki. Nie oznacza to jednak, że reorganizacja pionu technicznego ZPGG powinna się przeciągać w nieskończoność. Przeciwnie, jest rzeczą niecierpiącą zwłoki — ustalenie ostatecznej form pracy służby technicznej. Od tego zależy jest bowiem planowanie oraz sprawna praca urządzeń portowych.

L. SZTEJNIKE



Brygada tow. Rucińskiego z Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podmoriskich, osiąga regularnie 196 proc. normy. Na zdjęciu: brygadziści tow. Ruciński oraz jego asystent pracownicy Kierownictwa przy montażu komina na pogłębiarce.

uchwałą statut naszej organizacji i wybiorą jej władze.

W obradach Kongresu wezmą również udział przedstawicielki ZSRR, przedstawicielki krajów demokracji ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Cały przebieg przygotowań do Kongresu, jak i gorący entuzjazm i zapał, z jakim kobiety podchodzą do tej sprawy, zrozumienie dla roli i zadań Kongresu, jakie wykazują na zebraniach, poczucie odpowiedzialności, z jakim wybrane delegatki podchodzą do swojej roli jest gwarancją, że I Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiety spełni swoje zadanie, — zmo bilizuje najszersze rzesze kobiet Polskiej Ludowej pod kierownictwem czołowego oddziału klasy robotniczej w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni.

NAJWAŻNIEJSZE ZADANIE

O sprawny przebieg prac przygotowawczych do siewu wiosennego

Zbliża się wiosenna akcja siewna. Zadania, jakie stoją przed całą polską, są bardziej rozległe niż w roku ubiegłym. Najważniejsze z nich to: zwiększenie wydajności z hektara o przeszło 10 procent oraz całkowita likwidacja ugorów i odłogów.

Warunkiem spełnienia tych zadań jest przeprowadzenie orki i siewów w terminach jak najkrótszych przy jednoczesnym osiągnięciu wysokiej jakości wszystkich przeprowadzonych robót polnych.

Śnieg jeszcze leży na polach, lecz ciepła wiosenna pogoda może nastąpić szybko i niespodziewanie. Najmniejsze niedociągnięcia organizacyjne w akcji przygotowawczej do siewów mogą spowodować opóźnienie, co z kolei musiałoby się odbić w sposób ujemny na wysokości tegorocznego urodzaju.

Widoczne postępy

W woj. gdańskim, dzięki energicznej pracy organizacji partyjnych i rad narodowych, osiągnięto już poważne postępy w pracach przygotowawczych. Lepiej, niż w ub. roku pracowano w akcji remontowej warsztatów POM i PGR, przystąpiono do opracowania planów produkcyjnych dla gromad, spółdzielni produkcyjnych i majątków PGR, w większym stopniu powiaty i gminy są zaopatrzone w nawozy sztuczne i zboża kwalifikowane, jednolitość planów.

Znacznie zwiększyła się pomoc państwa ludowego dla rolnictwa Wybrzeża. M. in. powstało 6 nowych państwowych ośrodków maszynowych, którym przydzielono poważne ilości nowoczesnych traktorów i maszyn rolniczych (przeważnie radzieckich).

Są i braki

Jednakże obok tego występują jeszcze szereg poważnych braków i niedociągnięć.

Plany remontów traktorów i maszyn rolniczych nie zostały jeszcze realizowane, aczkolwiek upłynął termin ustalony przez Prezydium Rządu. Nie jest rozwiązana do końca sprawa zaopatrzenia w części zamienne w okresie prac ornych i siewnych oraz sprawa utworzenia przez TOR, PGR i POM ruchomych warsztatów i brygad remontowych. Niezadowolająco pracują niektóre warsztaty (np. TOR w Elblągu i Tczewie).

Przodujące kobiety Wybrzeża

Przodownia pracy Bronisława Bielawska pracuje w Wytwórni Szerezu Oświetleniowego „Energetyka” w Sopocie. Zatrudniona przy kompletowaniu opraw wodoszczelnych wyrabia około 150 procent nowej normy.



Poza pracą zawodową ob. Bielawska dużo pracuje społecznie, pełniąc m. in. funkcję przewodniczącej rady kobiecej, członka egzekutywy organizacji partyjnej, członka komitetu współzawodnictwa pracy oraz przewodniczącej komisji bytowo-mieszkaniowej MRN.

Ob. Bielawska jest nieustraszoną w swojej pracy, gdyż, jak twierdzi, każda godzina zoszczędzona zbliża nas do przedterminowego zrealizowania Planu 6-letniego, a tym samym do dobrego bytu. Każda zoszczędzona godzina w znaczeniu jednocześnie nasz front pokoju.

„Z inicjatywy ob. Bielawskiej zobowiązała się dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiety wykonać ponad plan 800 lamp wodoszczelnych.

Ob. Bielawska wezwała wszystkie kobiety zatrudnione w spółdzielniach i zakładach pracy trójmiasta, do wydajniejszej pracy na odcinku produkcyjnym i społecznym.

W ten sposób — mówi z zapałem ob. Bielawska — szybciej odbudujemy nasz kraj i zadokumentujemy naszą zdecydowaną wolę pokoju.

mało i średniorolnych chłopów należy poddać wszechstronnemu omówieniu plany, opracowane przez PSR (Państwową Służbę Rolną), ujawniając wszelkie dodatkowe możliwości wytworzyć każdego gospodarstwa. Na zebraniach tych trzeba demaskować kulackie próby uchylania się od uprawy części posiadanej przez bogaczy ziemi, zmusić ich pod moralnym i politycznym naciskiem opinii publicznej do zaprzestania szkodliwej działalności. Trzeba, aby każdy chłop rozumiał, że postawienie najmniejszego nawet skrawka ziemi bez uprawy, jest przestępstwem wobec państwa ludowego i narodu.

O rozwój nowych form współzawodnictwa na wsi

W obradach zebrań gromadzkich w sprawie planów produkcyjnych akcji siewnej muszą znaleźć właściwe miejsce zagadnienia walki o zwiększenie wydajności z hektara.

Apel chłopów gromady Splawie, którzy zobowiązali się do sprawnego przeprowadzenia prac w polu i podniesienia tą drogą urodzajności, znajduje szeroki odźwięk wśród chłopów woj. gdańskiego. Każda gromada powinna podjąć konkretne zobowiązanie w tym kierunku.

Również młodzieżowa akcja ZMP-owskiego siewu pokoju znajduje u nas właściwe echo. Rzecz jasna, że organizacje partyjne zobowiązane są do udzielania całkowitego poparcia i pomocy młodzieży w realizacji tego wielkiego zadania.

Wielkie znaczenie dla sprawnego przeprowadzenia akcji siewnej ma współzawodnictwo pracy wśród traktorzystów.

Zobowiązanie Marii Petrykówny — traktorzystki z Nowego Stawu, która postanowiła zaorac traktorem „Ursus” 600 ha (w tym 30 ha na zaoszczędzonym paliwie) staje się bodźcem dla brygad traktorowych w walce o wysoką wydajność.

Wydaje się, że w terenie dojrzały warunki do utworzenia brygad komсомolskiej orki najwyższej jakości, zobowiązania których będą obejmowały wszystkie dziedziny pracy brygad traktorowych.

Dla wzmocnienia pokoju

Tegoroczne siewy wiosenne będą się odbywały w warunkach zastraszającej się walki klasowej na wsi, w warunkach wzmagającej się ofensywy chłopstwa pracującego pod kierownictwem klasy robotniczej i jej partii przeciw kulakom, a równocześnie w warunkach wzrastającej konsolidacji mas ludowych w narodowym froncie pokoju.

Szybkie i sprawne przeprowadzenie akcji siewnej zagwarantuje krajowi uzyskanie większego urodzaju, wzmocni jeszcze bardziej siłę obronną naszego państwa ludowego, będącego jednym z czołowych oddziałów światowego obozu pokoju.

Rola zebrań gromadzkich

Jakie w tej sytuacji stoją zadania przed organizacjami partyjnymi, kołami terenowymi, ZSL, oraz ZSCH i ZMP? Powinny one jak najszybciej i zdecydowanie usunąć braki i niedociągnięcia przyspieszając przebieg prac przygotowawczych do siewu. Szczególnie ważną rolę mogą i powinny odegrać zebrania gromad i spółdzielni, na których omawiane są plany produkcyjne dla każdej gromady oraz dla spółdzielni produkcyjnych.

Na zebraniach tych w oparciu o warstwą świadomości mas

Róża Luksemburg o 1905 roku*)

W związku z 80 rocznicą urodzin Róży Luksemburg, wielkiej rewolucjonistki polskiej — ukazał się staraniem Wydawnictwa Historii Partii KC PZPR wybór jej artykułów. Pisane głównie w 1905 r. stanowią tylko nieznaczny fragment ogromnego dorobku publicystycznego R. Luksemburg, z tego przełomowego okresu w historii naszego narodu i naszego ruchu robotniczego. Były one drukowane w polskiej i niemieckiej prasie robotniczej.

Z niezrównanym talentem pisarskim, z zaciekaniem wielkiej polityki i przewidywania proletariatu, nawołuje Róża w swych artykułach do zdecydowanej, bezkompromisowej walki z caratem o wyzwolenie z jarzma absolutyzmu, wskazując, że zwycięstwo w tej walce może dać jedynie braterstwo broni polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej, demaskując reakcyjne, antynarodowe, ugodowe stanowisko polskiej burżuazji i zdradziecką, kontrrewolucyjną politykę PPS.

„Głosno i z naciskiem powtarzaliśmy robotnikom polskim... — pisze R. Luksemburg w artykule „Obliczenia polityczne”. — Proletariusz rosyjski zbliża się do walki i powstanie potężna masa, aby wraz z nami zrzucić z siebie niewolę absolutyzmu i rozpocząć szeroką walkę o wyzwolenie zupełnie swobodnego państwa kapitalistycznego. Wówczas już wskazaliśmy robotnikom polskim, że proletariatu rosyjski to jego naturalny współwzrost, z którym łączy go wspólne interesy i WSPÓLNE ZADANIA POLITYCZNE”.

Toteż gdy w 1905 r. wybuchła rewolucja w Rosji, o której pisze, że ukazała „całemu światu proletariatu rosyjski w samodzielną rewolucję polityczną”, gdy plomien rewolucji ogarnął Kongresówkę, SDKPiL, kierowana przez Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego i Różę Luksemburg stała natychmiast na czele walczącego proletariatu polskiego.

„Na pierwszy sygnał z Petersburga — pisze Róża — pośpieszył (proletariat polski — przyp. aut.) niesie swoje życie w ofierze dla wspólnej walki pod wspólnym sztandarem... Wiedzą o rzuci petersburskiej donatorki do najeźdźczych „okupacji” kraju, poruszyła ona wszystkie warstwy naszego proletariatu. Złoty wiek ruchu strajkowego w naszym kraju z wzniesieniem w Petersburgu był wszystkim wiadomy”.

Gdy wybuchła rewolucja 1905 r., która otworzyła przed ludem polskim perspektywę zrzucenia jarzma carskiego, Róża Luksemburg pisze w artykule „Dwa obozy”: „Nastąpiło to, co nastąpić mu-

na rolę odegrała SDKPiL. Dążyła ona do powiązania strajków szkolnych z ogólnym ruchem rewolucyjnym. Wtedy to arcybiskup Popiel, autorytet polskiej burżuazji i obszarnictwa, wystąpił z pismem pasterskim, przeciwstawiając się temu strajkowi.

Ten wrogi front burżuazji polskiej przeciwko rewolucji miał wiernego pomocnika i dużą oporę w zdradzieckiej, antynarodowej prawicy PPS.

Róża Luksemburg pisała: „PPS przez 12 lat starała się wszelkimi siłami, wszelkimi sposobami odwieść robotnika polskiego od walki o wolność polityczną w Rosji. Przez 12 lat starała się ona przez zohydowanie i oczernianie rosyjskiego ludu, rosyjskiej socjaldemokracji, odwieść robotnika polskiego od wspólności politycznej, od połączenia z rosyjskim. Przez 12 więc cały duch roboty PPS skierowany był na to, aby przeszkodzić nastąpieniu tej rewolucji ludu robotniczego, jaką dziś przeżywamy, aby uniemożliwić tę rewolucję”.

Tak, jak wielką była miłość Róży Luksemburg do ludu, tak wielką była jej nienawiść do tych, którzy pod socjalistycznymi frazesami oszukiwali naród, którzy wyrzekli się walki o narodowe i społeczne wyzwolenie Polski, odrzucając jedynie realną i możliwą drogę tej walki, mianowicie ideę wspólnej walki rewolucyjnej z proletariatem rosyjskim przeciwko głównemu wrogowi narodu rosyjskiego i polskiego — absolutyzmowi carskiemu.

W walce z PPS-owskim szowinizmem i nacjonalizmem, Róża wykazywała, że interesy rzeczywiste narodowe, polskie, są nierozdzielnie związane ze wspólną walką proletariatu polskiego i rosyjskiego o obalenie caratu, tylko bowiem obalenie caratu może przynieść wyzwolenie narodowi polskiemu.

„Robotnicy rozmaitych narodowości i wyznań — pisze ona w artykule „Na temat „STU NARODÓW” — byli jedną duszą w walce przeciwko caratowi, wszyscy czuli, że w Petersburgu krew z krwi ich się leje i pomniejszona być musi. A przez to samo walczący najlepiej nie tylko o swoje interesy proletariackie, lecz zarazem i o NARODOWE INTERESY swych ludów”.

W miarę narastania rewolucji do PPS stawały w jednym szeregu z walczącym proletariatem, rozumiały słusność hasła SDKPiL, wspólnej walki proletariatu Polski i Rosji i na tej właśnie bazie powstawał wspólny front walki robotników z SDKPiL i PPS, a następnie doszło do rozłamu w PPS i utworzenia PPS lewicy.

Podczas wydarzeń grudniowych przywódca galicyjskiej socjaldemokracji, ściśle związanej z PPS — Daszyński, wystąpił przeciwko strajkom powszechnym i walkom rewolucyjnym. Róża Luksemburg odpowiedziała na wystąpienie Daszyńskiego w artykule pt. „List ołwarty” pana Daszyńskiego, czyli PPS na rozdrożu”. „W tej przełomowej chwili rewolucji — czytamy — odzywa się głos z obozu socjalizmu, zohydzający wszystko, co dotychczas było i jest wiarą walczącego proletariatu polskiego i całej rewolucji robotniczej w Polsce”.

Komu jest potrzebne wystąpienie przeciwko rewolucji, przeciwko strajkom powszechnym, które odegrały rolę najpotężniejszego oręża w walce rewolucyjnej robotników? Odpowiada na to Róża Luksemburg: „Występować przeciw strajkom powszechnym może tylko ktoś, komu zależy na uratowaniu za wszelką cenę absolutyzmu w Rosji i na zgubieniu ruchu robotniczego”.

Antyrewolucyjne, antynarodowe stanowisko PPS wypływało z jej zaprzeczania się polskiej burżuazji. „To wszystko, co głosił narodowi demokraci przeciwko rewolucji, czym zwalczał rewolucyjnych robotników polskich — to wszystko powtórzone jest w „Liście ołwartym” Daszyńskiego” — pisze Róża Luksemburg.

Zapoznanie się każdego z nas z wyborem artykułów uczyni nam postacią Róży Luksemburg jeszcze bliższą i droższą. Mimo swej błędnej postawy w wielu sprawach, Róża Luksemburg była orłem walki rewolucyjnej, uosobieniem ofiarności w walce z absolutyzmem carskim, burżuazją antynarodową i zdradziecką PPS. W tym duchu wychowywana była SDKPiL, która w rewolucji 1905 roku reprezentowała naród polski, broniła jego praw i walczyła bohatercko o jego wyzwolenie.

BRONISŁAW TRÓŃSKI

*) Róża Luksemburg—Rok 1905 (wybór artykułów).

NARODOWY PLAN GOSPODARCZY NA ROK 1951.



Sprawy i ludzie

Dzień przyjęć w Prezydium Woj. Rady Narodowej

Dziś jest środa — dzień przyjęć interesantów przez przewodniczącego WRN dla wysłuchania zażaleń i skarg. Co jakiś czas zwraca się ktoś do sekretarki: „Czy obywatel Przewodniczący przyjmuje?”, i tow. Zablodka odpowiada uprzejmie: „Tak, oczywiście, zaraz obywatela zamelduję, gdy tylko wyjdzie poprzedni interesant. Na razie proszę o przedstawienie sprawy protokółantę, która prowadzi rejestr interwencji”.

W małym pokoju obok sekretariatu prezydialnego pełni dziś dyżur członkini ZMP, młoda pracownica Woj. Rady Narodowej kol. Sasiadek. Uważa nie wysłuchuje treści zażalenia podoficera Marynarki ob. Stefana Janica, który skarży się na biurokratyczny sposób załatwiania sprawy przydziału mebli przez Urząd Likwidacyjny w Gdańsku. Gdy za chwilę otwierają się drzwi gabinetu — protokół sprawy jest już gotów. W kilku zwiezłych zdaniach protokółantka referuje przewodniczącemu WRN — tow. Wągrowskiemu sedno sprawy. Przewodniczący WRN stawia jeszcze parę pytań.

Nie ulega kwestii, że ob. Janica ma słusność, więc decyzja jest natychmiastowa. Obok protokołu, w książeczce interwencyjnej tow. Wągrowski wpisuje swoją uwagę: „zalecić OUL-owi ostateczne załatwienie sprawy w terminie tygodniowym”.

Tym razem wchodzi już kilka osób naraz. To delegacja artystów amatorów, zgromadzonych dookoła Ogniska Kultury Plastycznej w Sopocie. Podobno „ognisko” ma ulec likwidacji. Czy to prawda? Czy decyzja jest ostateczna? Czy nie da się nic zrobić? Kilku z nich artystów amatorów, ot takich samych jak oni, pracowniczka CPN Helena Wawerska, pracowniczka Portowych Zakładów Przemysłu Tłuszczowego Nowaków

i malarz Cyplik z gdyńskiej spółdzielni pracy malarzy, zawdzięcza „ognisku” już bardzo wiele. W ciągu kilku miesięcy wykładowi i ćwiczeniom poznali główne zasady sztuki plastycznej, nauczyli się sporo z techniki rysunku, i przykro im teraz, że praca ta zostanie przerwana. Więc tu przy szli po radę i pomoc.

Decyzja jest niestety nieodwołalna. Właściwie, sprawiedliwe rozmieszczenie sieci „ognisk” na terenie całego województwa narzuca konieczność likwidacji „ogniska” sopockiego przy pozostawieniu „ognisk” w Gdańsku i Gdyni. Zresztą większość uczestników „ogniska” sopockiego to właśnie mieszkańcy obu tych miast. Ale zamknięcie „ogniska” sopockiego nie nastąpi mechanicznie. Nie ma mowy o bezdusznym stosunku do artystów — amatorów. Włączeni oni zostaną do pracy „ognisk” w Gdańsku i Gdyni tak, by nie ucierpiało ich zainteresowanie, by zmiana nie odbiła się na poziomie ich pracy artystycznej.

Delegacji nie udało się załatwić sprawy według początkowych intencji. Trudno, słusność nie jest po ich stronie. Wszak i w Kościerzynie i w Elblągu i w Łęborku są zapewne amatorzy sztuki plastycznej i im też należy zapewnić możliwość pogłębienia swych kwalifikacji artystycznych.

Żegnają się z towarzyszem Wągrowskim bez żalu i pretensji, a przewodniczący WRN życząc im na zakończenie rozmowy powodzenia w pracy, myśli o tym, że przed 5 laty ściany tego gabinetu słyszały dyskusje i rozważania o tym, jak zaopatrzyć robotników gdańskich w podstawowe artykuły żywnościowe, w chleb...

Dzisiaj tematy takie odeszły w niepamięć. Miarą podniesienia się stopy życiowej mas pracujących jest wołanie o oświatę, o kulturę, o sztukę, jest ta interwencja o „ognisko” plastyczne.

gaza. Ale coż robić. Sprawa toczy się po urzędach od 3 lat. I wszystko na próżno, bo nikt dotychczas nie zadał sobie trudu za stanowienia się nad tym, czy decyzja wydana w roku 1945 zgodnie z przepisami prawnymi wytrzymuje próbę życia i jest społecznie uzasadniona. Tymczasem rzeczywistość nie może być mowy o zgodnym współżyciu 10 rodzin robotniczych w domu czynszowym, uznanym jednocześnie za gospodarstwo chłopskie 11-ego lokatora. W centrum robotniczej Orunij dzieci nie mogą wyjść na podwórze robotniczego domu dla tego, że jest ono równocześnie podwórzem gospodarstwa wiejskiego i dzieci przeszkadzają koniom, krowom, wozom i plugom. Żadne próby kompromisu przez 5 lat nie dały rezultatu. Każda strona ma swoje racje i dlatego ten niefortunnie zawiązany węzeł trzeba będzie raz wreszcie przeciąć.

Sprawa zostaje gruntownie zbadać i załatwiona.

Jeszcze jedna interwencja i jeszcze jedna. Raz jest to sprawa mieszkaniowa, innym razem wymiar podatku gruntowego. Każda z nich wymaga gruntownego sprawowania. Bo to, co wydaje się tylko przeoczeniem, błędem lub bezdusznoscią, może okazać się nagłe początkiem niciej wiodącej do głębsza kumoterstwa, kulaćwa, spekulacji. I dlatego członkowie Prezydium WRN podczas cotygodniowego dnia przyjęć wykazują jak największe zainteresowanie dla przedstawianych spraw.

Tow. Wągrowski, tow. Marcewski, tow. Szeliga, tow. Bigus i tow. Kocan wiedzą dobrze, że maszyn pracujące Wybrzeża uczą się dopiero korzystania z nowej instytucji, wprowadzonej uchwałą Rady i partii. Z czasem nauczą z nich korzystać trafnie. Wprowadzenie stałego dnia przyjęć stanowić będzie jeszcze jedną skuteczną broń w walce z wrogiem klasowym i biurokacją.

hace

Zobowiązania gdyńskich energetyków

W ciągu ub. m. zostały przeprowadzone w Elektrowni Gdyńskiej wybory mężów zaufania w 28 grupach związkowych. Na zebraniach wyborczych przeanalizowano dotychczasową pracę grup i ustalono plany pracy na przyszłość.

Grupa nr 11 podjęła w czasie zebrania wyborczego zobowiązanie do sprawowania pracy elektrowni i poczynienia możliwie

większych oszczędności węgla. Ponadto postanowiono zwrócić większą uwagę na wzorowe utrzymanie maszyn, urządzeń i obiektów oraz sumiennie przestrzegać dyscypliny pracy.

Podjęli swoje zobowiązania, członkowie grupy nr 11 wzywali do współzawodnictwa wszystkich grupy związkowe w swoim zakładzie pracy.

Ł. SZATKOWSKI

Racjonalizatorzy „Dalmoru”

Czołowym racjonalizatorem PP „Dalmor” jest majster tokarski ob. Tadeusz Łopuszyński. W ciągu 1950 r. opracował on wiele pomysłów racjonalizatorskich, przez zastosowanie których przedsiębiorstwo oszczędziło ok. 70.000 zł. Z najważniejszych usprawnień ob. Łopuszyńskiego można wymienić specjalny uchwyt dla noży diutowicznych, zaopatrzony w przyrząd do sprawdzania łóż głowic i suportów przy obrabiarkach z dokładnością do 0,01 mm. Duży wpływ na usprawnienie pracy warsztatów miało zastosowanie innych usprawnień, jak gwintownicy do rur kotłowych, ochrony do młotków elektrycznych, wału zabezpieczającego linę od

przetarcia na koźle sieciowym itp. Zdolności racjonalizatorskie wykazuje również młody ślusarz Jan Zakrzewski. Dzięki jego pomysłowości została uruchomiona strugarka pozioma „Poręba”, która stała się dużym bezużytecznym skutkiem popekania smarowniczek. Ob. Zakrzewski wykonał smarowniczki własnej konstrukcji, znacznie lepsze i wytrzymałszy od poprzednich.

T. BUSZKOWNA.

Wybory męża zaufania w wydziale elektrycznym Stoczni Północnej

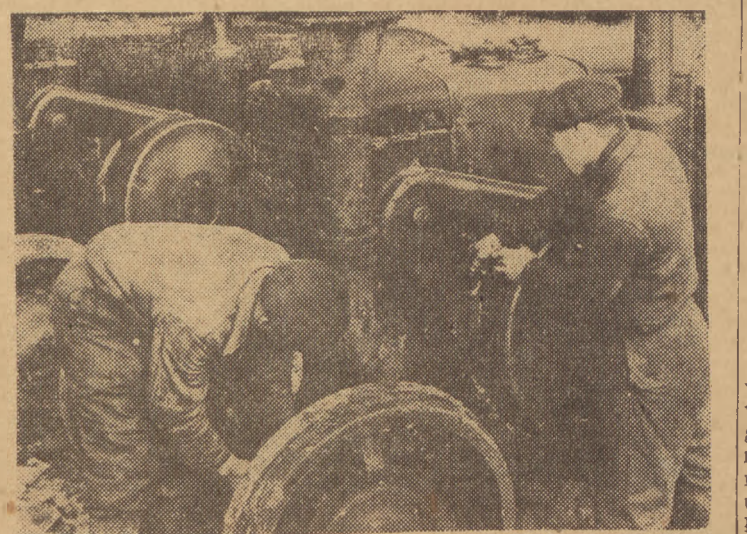
W wydziale elektrycznym Stoczni Północnej w Gdańsku odbył się ostatnio zebranie grupy związkowej. Podczas obrad robotnicy wysłuchali referatu przedstawiciela rady zakładowej tow. Rynkiewicza, który szcharłachował zadania grup związkowych, zwracając szczególną uwagę na zagadnienia produkcyjne i pracę kulturalno - oświatową.

Wyniki dotychczasowej pracy grupy związkowej wydziału elektrycznego przedstawił ustępujący mąż zaufania tow. Borkowski. Poważnym osiągnięciem zalog wydziału były: rozwój współzawodnictwa pracy, do którego przystąpili prawie wszyscy robotnicy i dobre wyniki pracy kulturalno - oświatowej.

Praca grupy została pozytywnie oceniona przez zebranych. W czasie dyskusji poszczególni mówcy wyrazili uznanie dla pracy tow. Borkowskiego i wysunęli jego kandydaturę na stanowisko męża zaufania. W wyniku głosowania mężem zaufania został ponownie

wybrany tow. Borkowski. Do prowadzenia spraw socjalno - ubezpieczeniowych powołano tow. Brzezińskiego, na stanowisko społecznego inspektora pracy tow. Pałaka.

J. STECH
stocznianin



Mechanicy warsztatów remontowych traktorów w pow. malborskim — Łuszek i Szogulski, wykonują 130 proc. normy. Na zdjęciu: mechanicy przy remoncie „Ursusa”.

W warsztatach PKP na Zawiszu uruchomiono świetlicę

W Warsztatach Mechanicznych PKP na Zawiszu została uruchomiona niedawno, dzięki staraniom podstawowej organizacji partyjnej, rady zakładowej i kół ZMP, piękna świetlica. Mieści się ona w wygodnym, świeżo wyremontowanym budynku, jest pięknie udekorowana i należyście wyposażona.

Świetlica staje się ośrodkiem życia kulturalno-oświatowego warsztatów. Chwili obecnej prowadzi się w niej naukę dobrego czytania i kursu dla analfabetów. Działają również kółko mechaniczne, młodzież korzysta z różnego rodzaju gier i zabaw.

Pewnym utrudnieniem w pracy świetlicy jest nieterminowe dostarczanie przez „Ruch” pism, pism, pism. Ażeby zapewnić świetlicy potrzebne pisma, kłopotownie zmuszone jest niejednokrotnie kupować je w kioskach, obciążając świetlicę dodatkowymi kosztami. Po usunięciu tych trudności świetlica pracowników warsztatów na Zawiszu będzie mogła rozwijać ożywioną i owocną działalność.

M. KURAS

Kto poniesie odpowiedzialność za zniszczenie 200.000 cegieł?

Mimo, że od zakończenia budowy wielkiego gmachu b. Izby Skarbowej przy ul. Świerczewskiego w Gdańsku upłynęło już sporo czasu, na posesji nowej budowli marnuje się wiele cennego materiału budowlanego. Jak nasz korespondent R. KONOFALSKI informuje, leży tam już od roku 200.000 sztuk cegieł. Cegła zaczyna się lasować i w 30 proc. nie nadaje się już do użytku.

Poza tym niszczy tam spora ilość różnych innych materiałów, jak płyt marmurowych, granitu na schody itp. Nikt także nie zainteresował się dotychczas o zabranie około 30 ton złomu, w którego ponad 60 proc. nadaje się do użytku. W sprawie niszczenia żelaza zwracano się kilkakrotnie do Centrali Złomu, dotychczas jednak bezskutecznie.

Marnotrawstwo materiałów nie zwykle potrzebnych dla odbudowyjącego się Gdańska, jest karygodne.

Plenarna sesja MRN w Gdańsku

W dniu 6 bm. o godzinie 10 odbędzie się w Ratuszu Staromiejskim, przy ul. Korzennej, druga w br. plenarna sesja Miejskiej Rady Narodowej.

Porządek obrad obejmie m. in. następujące zagadnienia: rozbudowy dróg i komunikacji miejskiej, walki z analfabetyzmem oraz ufundowania nagrody miastu za działalność artystyczną w dziedzinie teatralnej.

Uwaga — agitolary!

Dziś tj. dnia 3 marca br. o godzinie 16 w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partijnego zostanie wygłoszona pogadanka pt. „Walka z płynnością kadr, a równomierne wykonanie planu”.

Spółdzielnia pracy szklarzy oddaje mieszkańcom Gdańska duże usługi

Prywatni szklarze, mając liczne zamówienia, niechętnie podejmują się wykonania robót drobnych, jak wstawienia np. jednej szyby w oknie lub drzwiach. Jeżeli zamówienie jest małej wartości, to z reguły żądają oni, by klienci dostarczali im ramy okien czy drzwi do warsztatów. Oczywiście stanowi to poważną trudność dla ludzi, którzy chcą wsta-

Przygotowujemy się do IV Festiwalu Sztuk Plastycznych

W r. b. zostanie zorganizowanych 10 wielkich wystaw

W ub. czwartek w Prezydium WRN odbyła się konferencja komitetu organizacyjnego IV Festiwalu Sztuk Plastycznych w Sopocie. W naradzie, której przewodniczył tow. M. Wągrowski przewodniczący Prezydium WRN wzięli udział: przedstawiciele KW PZPR, Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN, MRN Sopot, ORZZ, ZSCH, Centralnego Biura Wystaw, oraz Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Dekoracyjnych.

Zagajając obrady tow. M. Wągrowski podkreślił wielkie znaczenie Festiwalu Sztuk Plastycznych w krzewieniu kultury i sztuki wśród szerokiego mas robotniczych. Zorganizowane w latach ubiegłych wystawy cieszyły się dużą frekwencją. Zwidziały je wycieczki młodzieży i ludzi pracy z różnych stron kraju.

Zadaniem IV Festiwalu Sztuk Plastycznych będzie dalsza popularyzacja wśród szerokiego mas twórczości plastycznej i pokazanie udziału sztuki w walce o pokój i wykonanie zadań naszego planu 6-letniego.

W związku z tym zostaną poczynione poważne zmiany w organizacji wystaw. W br. zostaną m. in. zniesione opłaty za wstęp, co przyczyni się do zwiększenia frekwencji. Tereny wystawowe będą znacznie powiększone, przez połączenie ich z mołem.

Program IV Festiwalu omówił przedstawiciel Centralnego Biura Wystaw Artystycznych tow. Korzeniewski.

IV Festiwal Sztuk Plastycznych będzie miał charakter wychowawczy. Na wystawie sztuki ludowej będzie pokazana łączność twórczości ludowej ze współczesną sztuką użytkową. Wystawa pt. „Plasty w walce o pokój”, da obraz budownictwa pokojowego w naszym kraju. Wystawa zorganizowana przez miejscowych artystów pokaże twórczość malarzy-marynistów, obrazującą pracę naszych portów, sto-

Szkołą się kadry ZSCH w powiecie kościerskim

Zarząd Powiatowy ZSCH w Kościerzynie przystąpił w roku bieżącym do szkolenia kadr samopo-

możnych, organizując liczne kursy na szczeblu powiatowym, gminnym i gromadzkim.

Jeszcze w styczniu br. przeszkolono 130 kierowników grup planatorów i hodowców. Dzięki temu ożywiła się znacznie działalność grup, które przystąpiły do masowej kontraktacji upraw wiosennych.

Obecnie odbywa się szkolenie przewodniczących i sekretarzy kół ZSCH, przewodniczących kół gospodni wiejskich oraz rad kobiecych. Zorganizowane w gminach kursy mają na celu zapoznanie słuchaczy z zagadnieniami planu 6-letniego na odcinku rolnictwa, oraz wyjaśnić im istotę spółdzielczości produkcyjnej. Oddzielny cykl wykładów omawia rolę i udział ZSCH w budowie socjalizmu na wsi.

Niezależnie od akcji szkoleniowej, w ciągu marca br. chłopów pow. kościerskiego zrzeszeni w ZSCH, odbędzie kilka wycieczek krajoznawczych — m. in. na Wybrzeże, celem zwiedzenia portów — oraz do Poronina i Zakopanego.

Znaczna część kosztów podróży pokryta zostanie z funduszu Wojewódzkiego Zarządu ZSCH.

Celem ułatwienia ludności przy meldowaniu się, Wydział Społeczno-Administracyjny Prezydium

MRN w Gdańsku rozpoczął wydawanie zaświadczeń o złożeniu w wydziale metryk urodzeń i ślubów przy staraniach o uzyskanie poświadczenia obywatelstwa polskiego.

Interesanci w tych sprawach są przyjmowani codziennie w godzinach od 15 do 16 w pokoju Nr 219. Uzyskane zaświadczenia o złożeniu dokumentów przyjmowane będą przez osoby prowadzące meldunki jako równoważne z wymienionymi dokumentami.

KONKURS dobrego czytania

W ub. m. zakończył się w Gdańsku konkurs dobrego czytania, zorganizowany w ramach obchodów ku czci Marii Konopnickiej.

Do konkursu tego stanęło około 450 osób, przeważnie młodzież wiejskiej z całego województwa. W eliminacjach wzięło udział 25 chłopców, z których pierwsze trzy nagrody otrzymali ob. ob.: Frąckiewicz, Konarski i Boczkowski.

Uroczyste rozdanie nagród i zakończenie konkursu odbyło się w VII Państwowym Ośrodku Szkolenia Zawodowego we Wrzeszczu, w obecności przedstawicieli Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN.

Uroczyste rozdanie nagród i zakończenie konkursu odbyło się w VII Państwowym Ośrodku Szkolenia Zawodowego we Wrzeszczu, w obecności przedstawicieli Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN.

Uroczyste rozdanie nagród i zakończenie konkursu odbyło się w VII Państwowym Ośrodku Szkolenia Zawodowego we Wrzeszczu, w obecności przedstawicieli Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN.

Uroczyste rozdanie nagród i zakończenie konkursu odbyło się w VII Państwowym Ośrodku Szkolenia Zawodowego we Wrzeszczu, w obecności przedstawicieli Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN.

Uroczyste rozdanie nagród i zakończenie konkursu odbyło się w VII Państwowym Ośrodku Szkolenia Zawodowego we Wrzeszczu, w obecności przedstawicieli Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN.

Uroczyste rozdanie nagród i zakończenie konkursu odbyło się w VII Państwowym Ośrodku Szkolenia Zawodowego we Wrzeszczu, w obecności przedstawicieli Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN.

Uroczyste rozdanie nagród i zakończenie konkursu odbyło się w VII Państwowym Ośrodku Szkolenia Zawodowego we Wrzeszczu, w obecności przedstawicieli Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN.

Uroczyste rozdanie nagród i zakończenie konkursu odbyło się w VII Państwowym Ośrodku Szkolenia Zawodowego we Wrzeszczu, w obecności przedstawicieli Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN.

Uroczyste rozdanie nagród i zakończenie konkursu odbyło się w VII Państwowym Ośrodku Szkolenia Zawodowego we Wrzeszczu, w obecności przedstawicieli Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN.

na tegorocznym Festiwalu fotograficznym. M. in. urządzona będzie po raz pierwszy wystawa fotografiki reportażowej. Przewiduje się także zorganizowanie specjalnej wystawy fotografiki węgierskiej i innych krajów demokratycznej ludowej oraz dzieł postępowych artystów — fotografów krajów zachodnich. Ciekawie zapowiada się organizowana pierwszy raz w Europie wystawa pt. „Fotografika w służbie nauki”.

Jeden z pawilonów będzie poświęcony wystawie dekoracji, organizowanej przez szkoły artystyczne woj. gdańskiego.

IV Festiwal Sztuki Plastycznej będzie obejmował 10 wystaw. Otwarcie Festiwalu jest przewidziane w pierwszych dniach czerwca br.

(d)

Biedota wiejska zdemaskowała kulaków

Po nieudanych próbach rozbicia spółdzielni produkcyjnej „Zwycięstwo”, kulacy w Rozgardzie na dół prowadzą wrogą robotę wśród chłopów. Wykrywając kilkuntonową nadwyżkę zbożową, schowaną przez kulaka Mikołaja Nowakowskiego, „trójka” gromadzka znalazła nowy, zakonspirowany magazyn zbożowy. Nie przyjęty do spółdzielni kulak Esz, zaprowadził „trójkę” gromadzką do śpiączki, pragnąc udowodnić, że nie ma tam zboża.

„Trójka” zabrała jednak do obory, gdzie znalazła schowane w siano trzy kadzie i jedną skrzynię, wyładowane toną zboża. W następnej przegrodzie wykryto 9 worków owsa, należących do Antoniego i Jana Tomaszów. W dalszej przegrodzie znaleziono pod siano 8 worków pszenicy.

(AR.)

Usprawnienie opieki nad zdrowiem ludności Nowego Portu

Ludność Nowego Portu, Brzeźna, Letniewa i innych pobliskich dzielnic miała dotychczas wiele trudności w korzystaniu z pomocy lekarskiej. Miejski Ośrodek Zdrowia z wielu przyczyn nie mógł podjąć wszystkim zadaniom, zaś Portowy Urząd Zdrowia miał ograniczony zasięg działalności. Udzielał on głównie pomocy załogom statków i załogom robotniczym.

Celem polepszenia opieki nad zdrowiem ludności Nowego Portu w br. służba zdrowia w dzielnicach portowej ulega reorganizacji.

Całokształt spraw opieki lekarskiej przejmie Portowy Urząd Zdrowia. W związku z tym rozpoczęto w Nowym Porcie budowę nowego wielkiego gmachu, w którym znajdą pomieszczenia wszystkie poradnie i gabinety specjalistyczne.

Dwupiętrowy gmach, budowany według najnowszych zasad techniki, będzie podzielony na dwa działy tzw. czysty i zakaźny.

Na parterze strony „czystej” będą się mieścić gabinety rentgenowskie, chirurgiczne i inne oraz wielka apteka. W drugiej części parteru będą urządzone gabinety zabiegowe i poradnie dla chorych zakaźnych.

W celu umożliwienia korzystania z porad wszystkim robotnikom, pracującym nawet w zmiane nocnej, Portowy Ośrodek Zdrowia będzie czynny od godziny 8 do 20 bez przerwy.

Znajdujący się na terenie Nowego Portu III Miejski Ośrodek



Przodownica pracy, tow. Ludwika Wasiewicz, pracownica fabryki cukierków „Baltik” we Wrzeszczu, zobowiązała się, na cześć Kongresu Ligii Kobiet i Międzynarodowego Dnia Kobiet, przekroczyć normę o 30 procent.

Na pierwszym piętrze 7 obszernej i jasnych pomieszczeń przeznaczonych na poradnię przeciwgruźliczą. Powstaną tutaj gabinety zabiegowe i małe sale operacyjne, w których będzie się wykonywać odmy, wycięcia zrostów itp. Obok tych sal w kilku małych pokojach, urządzony będzie krótkoterminowy szpital. Na tym samym piętrze powstanie także stacja penicylinowa, z pokojem zabiegowym i poczekalnią. Tutaj również pomieszczą się dwa gabinety — dentystyczny i fizyko-terapii.

Na drugim piętrze, oprócz pomieszczeń biurowych dla Portowego Ośrodka Zdrowia, zostaną urządzone poradnie: chorób zawodowych, sportowa i laryngologiczna.

Część drugiego piętra będą zajmować urządzenia socjalne dla obsługi ośrodka. W związku z tym, iż kierownictwo ośrodka przewiduje cykl wykładów z dziedziny sanitarnej i zdrowotnej, przewidziano tutaj także urządzenie sali wykładowej.

W celu umożliwienia korzystania z porad wszystkim robotnikom, pracującym nawet w zmianie nocnej, Portowy Ośrodek Zdrowia będzie czynny od godziny 8 do 20 bez przerwy.

Znajdujący się na terenie Nowego Portu III Miejski Ośrodek

Znajdujący się na terenie Nowego Portu III Miejski Ośrodek

Pogotowie lekarskie dla dzieci czynne w święta

Celem usprawnienia opieki lekarskiej nad dziećmi Wydział Zdrowia przy Prezydium MRN uruchomił w końcu lutego br. specjalne pogotowie lekarskie dla dzieci.

Pogotowie to, czynne we wszystkie niedziele i święta od godziny 10 — 13 przy Pogotowiu Ratunkowym PCK we Wrzeszczu, udzielą pomocy w wypadkach nagłych zachorowań.

Pomoc lekarska w nagłych wypadkach Pogotowie Ratunkowe PCK

W Gdańsku — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 2, nr telefonu 410-00 i 424-44
W Sopocie — ul. Stalina nr 778 tel. 5-24-00.
W Gdyni, Skwer Kościuszki 24, tel. 10-00 i 42-42.

DYŻURY APTEK

GDANSK — Apteka Nr 2, ul. Łąkowa 16.
WRZESZCZ — Apteka Nr 6, ul. Miroslawskiego 27.
GDYNIA — Apteka Nr 11, Skwer Kościuszki 22.
SOPOT — Apteka Nr 35, ul. Stalina 124.

Teatry

TEATR WIELKI W GDANSKU — godz. 19 — „Pieśń koguty”.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNII — godz. 16 i 19.30 — „Świętoszek”.
TEATR KAMERALNY W SOPOTCIE — godz. 19.30 — „Korzenie sięgają głęboko”.

Kina

Gdańsk Nowy Port — Marynars — „Słoban Razin”, w godz. 18 i 20.
Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Pokój zdobył świat”, w godz. 16, 18 i 20.
Wrzeszcz — Bajka — „Opowieść o niebie”, w godz. 16, 18 i 20.
Wrzeszcz — Przyjaźń — „Bitwa Stalingradzka”, I seria, w godz. 18 i 20.
Oliwa — Polonia — „Oni mają ojczyznę”, w godz. 18, 18 i 20.
Sopot — Polonia — „Pierwszy start”, w godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Warszawa — „Dr Semmelweis”, film produkcji NR, godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Goplana — „Rozspiewana dolina”, w godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Atlantic — „Dzielnicy Gajczy”, w godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Chylonia — „Promień”, w godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Grabówek — Fala — nieczynne.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na niedzielę, 4 marca br.

6.50 — Początek audycji, 6.53 — Sygnał czasu, 6.55 — Program, 7.00 — „Nie dzień dobry”, 8.00 — Dzień poranny, 8.15 — Pieśń masowa, 8.20 — Muzyka, 8.50 — Aud. SKRR, 9.00 — Muzyka, 9.05 — Aud. — Proza rozrywkowa, 9.45 — Wieść tańcząca, 10.05 — 10.00 — Przegl. pras. stoł., 10.05 — Skrzynka ogólna, 10.20 — Poezja i muzyka, 11.45 — Skrzynka Waszechn. Rad., 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Przegl. czasopism, 12.15 — Muzyka, 13.00 — Historia ruchu robot., 14.00 — Waszechn. Rad., 14.20 — Muzyka, 14.40 — Aud. oświatowa, 14.50 — Gra kapela ludowa, 15.15 — Aud. dla dzieci, „O trzech muszkieterach” — wg A. Dumasa, 18.00 — „Nasze chóry śpiewają”, 18.20 — Proza, 18.35 — Melodie świata, 17.00 — Dziennik popołud., 17.20 — Koncert Chopinowski, 17.50 — „Pan Geldhab” — słuch. wg A. Fredry, 18.00 — Koncert, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.45 — Teatr Eterek, 21.15 — Felieton, 21.25 — Koncert, 22.15 — Wład. sportowe, 22.45 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiad., 23.10 — Muzyka, 23.55 — Program, 0.02 — Hymn i koniec aud.

PROGRAM LOKALNY

6.45 — Gdańsk wita słuchaczy, 6.53 — Program, 11.15 — Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia, 11.20 — Miniatury fortepianowe — płyty 11.35 — Skrzynka korespondentów, 13.15 — „Gdański Tygodnik Literacki”, 13.30 — Audycja kaszubska Kullasa i Białgi pt. „Lekcja muzyka”, 13.50 — Reportaż wiejski, 20.30 — Muzyka i sport, 23.00 — Wiadomości sportowe.

Zawiadomienie

Zawiadamia się wszystkich pracowników POLSKICH LINII OCEANICZNYCH, że do dnia 20 marca br. przyjmujemy zgłoszenia na wyjazd dzieci na

KOLONIE LETNIE

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Socjalny PLO Gdynia, ul. Portowa 15. 427/k

Zgubiono umowy P.M.T.

Nr 6/m/104/48 dla sklepu w Cewicach, Nr 6/m/150/49 dla sklepu w Siemirowicach, Nr 6/m/168/49 dla sklepu w Unieszynie oraz 4 książeczki PMT dla sklepów w Cewicach, Siemirowicach, Łętnie i Unieszynie. Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Cewicach. 419/k

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową Stojczy Gdan 6171. Sawicki Aleksander. 420/g
ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji, wydane RKU Gdańsk. Mistrz Adolf. 420/k

Obwieszczenia

Likwidatorzy Kasy Targowej, Spółka z ogr. odp. w Warszawie, ul. Sierakowskiego nr 4, zwracają uwagę, że w „Monitorze Polskim” Nr B-55 z 22 listopada 1950 r., Nr B-57 z 6 grudnia 1950 r. i Nr B-59 z 20 grudnia 1950 r. ukazały się ogłoszenia o otwarciu likwidacji przedsiębiorstwa. Zgodnie z przepisami prawa handlowego — osoby mające roszczenia do wyżej wymienionej Spółki — wezwane są do zgłaszania tych roszczeń w Agencję Kasy Targowej w Sopocie, ul. Rokossowskiego nr 36 w terminie do dnia 20 marca 1951 r.

Pracownicy poszukiwani

Stolarzy i meblarzy zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Sopocie, ul. Stalina 733a. Warunki do omówienia przy zgłoszeniu. 404/k

Bilansistów, kontystki, kierowników i pracowników służby zaopatrzenia z miejscem pracy w Gdyni lub Kołobrzegu zatrudni natychmiast Państwowe Przedsiębiorstwo Połowa i Usług Rybackich „Barka”. Zgłoszenia w budynku „Dalmoru” (ul. Hryniewieckiego), pokój 52, lub Dział Kadr PP i UR „Arka”. 416/k

ZGUBIONO zaświadczenie UNIEWAŻNIAM się zagubioła przedpoborowych i po- nie prawo jazdy kat. III. Jorowych seria A nr 571429 metrykę urodzenia oraz le. wydane RKU Starogard na gitymację TPR na nazwisko Chmielecki Czesko Mekler Tadeusz, Szczecin. 424/g

ZGUBIONO dowód tożsamości nr 587831, wydany przez DOKP Gdańsk na nazwisko Hejnowska Stanisława. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Teżew ul. Krucza 21. 423/g

TRZYMIESIĘCZNE nowe czasopisma korespondencyjne kursy księgowości Łódź — skrytka pocztowa 163. 247/k

UNIEWAŻNIAM się zagubioną książeczkę wojskową nr 0373188, wydaną RKU Szczecin, legitymację ZMP Nr 624170 na nazwisko Mekler Tadeusz, zam. Szczecin, ul. Jarowita 10 m. 2. 421/g

ZGUBIONO Dekret Emerytalny Nr P. Y. prac. 902711/48, wydany DOKP Gdańsk. Rozawski Marian. 431/g

Podżegacze wojenni pod pręgierzem

W salach Galerii Tretiakowskiej urządzono doroczną Wszelkich Wzrostów Wystawę Sztuki za rok 1950. Przez sale wystawowe przepływają codziennie tłumy publiczności. Wielkim nieślabnym powodzeniem cieszy



TRUMAN

się m. in. dział grafiki satyrycznej. Zwiedzający z zainteresowaniem oglądają tu ekspozycje, które wyszły spod pióra i pędzla satyryków radzieckich — tego bojowego oddziału radzieckiej plastyki na froncie walki o pokój.

Szczególne zainteresowanie budzi cykl rysunków Kukryniksów (Kuprianowa, Kryłowa, Sokolowa) pt. „Podżegacze wojenni”. Są to karykatury głównych amerykańskich i angielskich zbrodniarzy wojennych, świeżo upieczonych pretendentów do panowania nad światem. To Truman, Churchill, Attlee, Dulles, Marshall, Tito, Harriman i Mac Arthur. Tych 8 karykatur — to 8 siarczystych połączek, wymierzonych sforze Wall-Street



CHURCHILL

przez radziecką satyrę polityczną.

W nowej serii zjadliwych portretów satyrycznych trzech karykatury postawili sobie za zadanie ujawnić całą ohydę wewnętrznej istoty współczesnych

„hitlerów wszelkiego autoramentu” (Gorki). Trafność psychologiczna i satyryczna tych rysunków jest tak silna, że po ich obejrzeniu trudno sobie wyobrazić modele w inny sposób, niż widnieją one na rysunkach.

W karykaturach tych zwraca uwagę niezwykle oszczędność środków wyrazu. Artysty rezygnują ze zbędnych akcesoriów i ograniczają się do paru przemyślanych szczegółów, zeszkicowując całą uwagę na wyrazistej charakterystyce psychologicznej. Przedstawiają oni nie umowne typy „rekinów imperializmu”, nie tygrysy i szakale w ludzkiej skórce, ale zupełnie konkretne osobistości, zupełnie realnych i w gruncie rzeczy mądrych ludzi, wysuniętych z woli Wall-Street na czołowe stanowiska w imperialistycznej machinie wojennej. Stoją oni u steru władzy w wielkich krajach kapitalistycznych, w rzeczywistości jednak są to jedynie notkni i nie poradni statyski na historycznej scenie.

I w ten właśnie sposób, z zachowaniem umiaru artystyczne-



TITO

go i właściwej skali politycznej, demaskują Kukryniksy wszystkich tych prezydentów, premierów i generałów, jak gdyby przez światłociepne bezlitosne promienie swego satyrycznego „rentgena”.

Ważny dla przykładu karykaturę Trumana. Staje przed nami jak żywy ten świętoszek o wyglądzie starszego subiekta ze sklepu bławatnego. Gestem pełnym namaszczenia wyciąga przed sobą uszlą oliwną „gązdzę pokoju”, wstawioną dla wygody w rękojeść szabli. Jednakże ten oficjalny pokojowy rekwiizyt, przeznaczony na użytek publiczny nie jest w stanie wprowadzić kogokolwiek w błąd.

O bardzo swojsce pojmowanej „pokojowości” Trumana świadczy ciężka bomba, którą prezydent niezręcznie gestem ukrywa za plecami.

Albo też opasy Churchill, niby bukłak, wypełniony po brzegi nienawiścią i alkoholem. Pierś jego zdobi — niby brosza — maska szalonego fuchrera, którego śladem kroczą obecni nowi pod-

żegacze wojenni. Historycznie zaciska pięści, wymachuje cygarem-pochodnią podpalacza i wy-



MAC ARTHUR

dać się, że — tylko patrzeć — kiedy nadęty niby olbrzymia ropucha pęknie.

Czarnymi żrenicami w kształcie faszystowskiej swastyki patrzą na nas wybatulzone ślepiaki

„jugosłowiańskiego fuchrera”. Kukryniksy uwypuklili w twarzy Tito rysy, które upodobiły go do Goeringa. Po kryte pierścieniami palce morderyści skądś odziedziczony po Hitlerze topór faszystowski.

Niemniej wyrazisty jest portret satyryczny generała — satysty, Mac Arthura. Krew niewinnych ofiar Korei ścieka z ostrza ogromnego topora w rękach tej tchórzywej bestii, która mści się na cywilnej ludności za fiasko amerykańskiej awantury.

Rosnie wielki obóz bojowników o pokój. W setkach milionów ludzi dobrej woli narasta sprawiedliwy gniew przeciwko ludobójczym zamysłom amerykańsko-angielskich agresorów.

Nadejdzie dzień, kiedy potężna ręka milijonów pokój narodów posadzi podżegaczy na ławie oskarżonych.

Być może w dniu tym, podobnie jak ongiś w Norymberdze, Kukryniksy wraz z innymi karykaturzystami radzieckimi będą mieli okazję osobiście sprawdzić podobieństwo narysowanych przez siebie portretów.

BORYS JEFIMOW



Występy chińskich artystów cyrkowych w Warszawie.

NASI CZYTELNICZY PISZA

Zaginiona przesyłka kolejowa

W listopadzie ub. r. nadałem w Warszawie przesyłkę na adres PGR Łędzichowo (pow. łę borski). Składały się na nią pięć przenośne i łóżeczka dziecięce, zakupione dla naszego żłobka oraz sprzęt sportowy. W dniu 9 stycznia br. doręczono nam kwit na oczekiwaną z niecierpliwością przesyłkę. Przy jej

odbiorze okazało się jednak, że zaginęła skrzynia ze sprzętem sportowym. Mimo naszych wielokrotnych interwencji w tej sprawie PKP dotychczas nie udzieliła nam wyjaśnienia. Sprawę tę powinna zainteresować się DOKP w Gdańsku.

J. BALCEROWSKI

Jeszcze jeden przejaw biurokratyzmu

W dniu 19 lutego o godzinie 9.15, przyjechałem do Państwowego Wytwórni Uszcelek „Morpak” we Wrzeszczu po odbiór zamówienia Nr 6551. Kierownik wytwórni zarządził natychmiastowe przygotowanie materiału. O godzinie 12.10 oznajmiono mi jednak, że do 5.000 zamówionych sztuk brakuje 1.500.

Wiedząc, że są one bardzo potrzebne w naszym zakładzie pracy, chciałem zabrać ze sobą gotowe luwersy. Pracownicy magazynu nie zgodzili się jednak na to, oświadczaając, że dyrektor wytwórni zabronił wydawania części niewykonanego w całości zamówienia. Nie mogłem niestety interweniować u dyrektora, gdyż w tym czasie już go nie było.

Niewykonywanie zamówień w oznaczonym terminie jest karygodnym niedbalstwem, utrudnia bowiem załogom innych zakładów przemysłowych realizację zadań produkcyjnych. Biurokratyczne zarządzanie dyrektora

wytwórni naraziło 4 ludzi z naszego zakładu pracy na stratę 12 roboczo-godzin.

P. ŻBIKOWSKI

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. St. Smoroń. — Sprawa Wasza zainteresowałaśmy Komitet Wojewódzki PZPR.

Ob. Paweł Kozak. — Zarząd Okręgowy PGR wyjaśnia, że dodatek roczny za m-czerwiec 1950 r. zostanie Wam niezwłocznie wypłacony. Opóźnienie nastąpiło na skutek niedostarczenia przez Was wymaganych dokumentów.

Ze względu na częste wypadki upijania się w czasie pracy skreślono Was z listy nagrodzonych przodowników.

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

Wzrosty

ków pracy w III okresie współzawodniczenia. Ob. J. Lipski. — Napisać czy jesteście członkiem spółdzielni czy tylko pracownikiem. Jeżeli zaś jesteście

Dlaczego milczą?

Mimo naszej dwukrotnej interwencji, dotychczas nie otrzymaliśmy wyjaśnień od:

Centrali Rolniczych Spółdzielni w Gdańsku w związku z korespondencją pt. „Gminna Spółdzielnia w Tolkmicku nadal źle pracuje”;

Powiatowego Zarządu Gminnych Spółdzielni w Elblągu w związku z korespondencją pt. „Nie dopasowany transport”;

Dyrekcji Zakładu Tłuszczowego „Oleo”, w Gdańsku w związku z listem czytelnika pt. „Wróć za chwilę”;

Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Gdańsku w związku z art. pt.: „Powiatowa Rada Zw. Zaw. w Kwidzynie nie wykonuje uchwał VI Plenum CRZZ”;

Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku w związku z korespondencją pt.: „Dotrzymywanie terminów wypłat”;

Dyrekcji „Odzieżówki” w Elblągu w związku z art. pt.: „Przyjemnie jest pojechać zimą na wczasy”;

Dyrekcji Warszt. Mechanicznych PKP Nr 15 na Zawislu w związku z korespondencją pt.: „Praca magazynu warsztatów PKP wymaga usprawnienia”;

Dyrekcji WPK GG w związku z korespondencją pt.: „Rozwój współzawodnictwa pracy w WPK GG przyczyni się do usprawnienia komunikacji”;

Okręgowego Zarządu PGR w Gdańsku w związku z korespondencją pt.: „Nieprawidłowy rozdział premii”;

Prezydium MRN w Elblągu w związku z art. pt.: „Kiedy zakończy się remont muzeum regionalnego”.

DLACZEGO MILCZA?

GŁOS SPORTOWY

Mecz dwóch Gwardii — atrakcją Wybrzeża

Spotkanie dwu najpoważniejszych kandydatów do tytułu drużynowego mistrza Polski w bok-

sie: warszawskiej „Gwardii” z „Gwardią” Gdańsk, które odbędą się w niedzielę 4 bm. o godz. 12 w hali „Budowlanych” we

Wrzeszczu, wywołało duże zainteresowanie wśród miłośników sportu pięściarskiego na Wybrze-

żu. Wzmaga je okoliczność, że obydwie drużyny reprezentują obec-

nie jednakowy poziom i trudno jest przewidzieć, która z nich zwycięży.

Zarówno gdańszczanie jak i warszawianie wszystkie dotychczasowe spotkania mistrzowskie rozstrzygnęli na swoją korzyść i to w wysokim stosunku. „Gwardia” Gdańsk pokonała „Kolejarza-Gedania” 14:6 i „Stal” Poznań 17:3, zaś warszawska „Gwardia” wygrała z „Kolejarzem-Gedania” 13:7 oraz z chorzowską „Stalą” również w stosunku 13:7.

Na razie nie wiadomo jakie pary spotkają się w poszczególnych wagach; ustalone to będzie dopiero bezpośrednio przed meczem. W każdym razie należy oczekiwać takich ciekawych walk jak:

Antkiewicz — Komuda, Iwański — Kolecyński, Krawczyk — Jaworski oraz Wojanowski — Famulicki.

Organizatorzy meczu pragną uniknąć tłoku przy kasach, postanowili rozprowadzić bilety wstępu w przedsprzedaży, która odbywać się będzie w następujących punktach:

Wrzeszcz: składnica sportowa MHD ul. Grunwaldzka 69,

Sopot: składnica sportowa MHD ul. Rokossowskiego 6,

Gdynia: składnica MHD ul. 10 Lutego nr 30.

Koszykarze Warszawy na Wybrzeżu

W niedzielę dnia 4 bm., o godzinie 18.30 w hali sportowej „Budowlanych” we Wrzeszczu odbędzie się mecz piłki koszykowej o mistrzostwo II ligi pomiędzy „Kolejarzem” Gdańsk a „Kolejarzem” Warszawa.

Przypominamy, że odbyły się już w pierwszej rundzie rozgrywek, przy czym zwycięstwo odnieśli warszawianie w stosunku 70:50.

Strzelanie na SPO w Sopocie

Zarząd ZKS „Ogniwo” Sopot zapowiada, że w niedzielę 4 bm., o godzinie 10 na strzelnicy miejskiej przy Opcrze Leśnej odbędzie się dodatkowa strzelanie dla tych wszystkich członków klubu, którzy dotychczas nie odbyli prób na SPO.

Nowe władze piłkarskie Wybrzeża

28 lutego w lokalu KS „Lechia” we Wrzeszczu odbyła się konferencja wybranych sekcji piłki nożnej przy WKKF, na której dokonano wyboru nowego władz sekcji.

W skład prezydiów sekcji weszli 21 osób. Przewodniczącym został obywatel znany działacz sportowy na terenie Wybrzeża ob. Kwarczyński.

W nadmorskim MIESCIE
M. Maklarski

Nikonowa oczekiwała jeszcze jedna zmiana kierunku w jego drodze życiowej: pod koniec 1938 r. Nikonow z woli Partii został pracownikiem wywiadu. I dopiero tu zrozumiał naprawdę jakich szerokich wiadomości, jak bogatego doświadczenia życiowego, jakiej świadomości politycznej i poświęcenia, jak bezgranicznego oddania Partii i państwu radzieckiemu wymaga ta trudna, skomplikowana, ale i najbardziej zaszczytna praca.

W lipcu czterdziestego pierwszego roku Nikonow został mianowany naczelnikiem specjalnego wydziału dywizji, działającej na północnym odcinku frontu. Pod koniec wojny Nikonow znajdował się w jednej z armii, zdobywających Berlin.

Wspominając swą przeszłość Nikonow żartował, iż tak bardzo rzeczywistość jest daleka od jego marzeń i planów młodości: „Ot i masz szturmana dalekich rejsów”.

Ale Nikonow tak wesoło żartował na ten temat właśnie dlatego, że był całkowicie zadowolony ze swego życia. Tak, kochał swoją trudną pracę, kochał z takim samym samozaparciem, jak stary Czuwielew — swoją chemię. „Nie wiem jaki byłby ze mnie chemik, ale tu jestem na swoim miejscu. Mogę to sobie powiedzieć nie chwając się. A to jest najważniejsze — znaleźć się tam, gdzie można przynieść Ojczyźnie największy pożytek”.

Zresztą w praktyce Nikon-wa-wywiadowcy kiedyś nieocenioną usługę oddało mu jego wykształcenie chemiczne.